# DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 66. Wtorek 25 Marca (6 Kwietnia). 1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie, oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. — Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i w Urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej Numer 487, jak i w innych jej miejskich kantorach. — Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8; — półrocznie rs. 4; — kwartalnie rs. 2; — miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się.—Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5; — w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10; - półrocznie rs. 5; —kwartalnie rs. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na mies

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.— Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą trzy miesiące; przyjęte, wrazie potrzeby podlegają skróceniom.—Listy przyjmują się tylko frankowane.— Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia *tegoż samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9-tą z rana. — Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12-ej do 1-ej po południu.


## PRENUMERATA
### NA
## DZIENNIK WARSZAWSKI

**Dziennik Warszawski w drugim kwartale wychodzi, według tego samego programu, w tym samym formacie i w takich samych warunkach, jak w kwartale bieżącym.**

Prenumerata miejscowa zostaje na kwartał II-gi taż sama co w kwartale poprzednim, a mianowicie:

bez rozsyłania:

**na rok . . . . rs. 8 —**
**„ 6 miesięcy . „ 4 —**
**„ 3 miesiące . „ 2 —**
**„ 1 miesiąc . „ — k. 67**

Za odsyłanie do domu, dopłaca się miesięcznie kopiejek 5.

Prenumerata prowincjonalna przyjmowaną będzie tylko w Warszawskiej Ekspedycji Gazet, w Kantorze Głównym Dyrekcji obu Dzienników w Warszawie, przy ulicy Miodowej Nr. 487, oraz na prowincji we wszystkich Urzędach Pocztowych (Kantorach) w gubernjach Królestwa Polskiego **roczna, półroczna i kwartalna**; wynosi ona:

**na rok . . . . rs. 10**
**„ 6 miesięcy . „ 5.**
**„ 3 miesiące . „ 2 k. 50.**

W kantorze głównym Dyrekcji obu Dzienników, obok powyżej wymienionych terminów przyjmuje się prenumerata i na jeden miesiąc po cenie kop. 92, i dalej w tym samym stosunku.

**Pp. Prenumeratorowie zamiejscowi pragnący prenumerować Dziennik w Kantorze Głównym Dyrekcji, raczą nadsyłać wszelką prenumeratę na termin żądany wprost do Dyrekcji *franco*, z wyraźnem wypisaniem adresu.**

Ostrzegamy pp. prenumeratorów zamiejscowych że jeżeli pragną nie doznać przerwy w otrzymaniu Dziennika, powinni o ile można najwcześniej dopełnić przesyłki pieniędzy.

### SPIS RZECZY.



## DZIAŁ URZĘDOWY

### Warszawa, dnia 25 Marca (6 Kwietnia).

Najjaśniejszy Pan, na przedstawienie Jenerał-Feldmarszałka Namiestnika w Królestwie Polskiem, Najmiłościwiej mianować raczył komisarzy granicznych pruskich *Gregoroviusa* i *Stalberga*, kawalerami orderu św. Stanisława klasy 2-ej.

*Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem*, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 19 (31) Marca r. b., w ilości rsr. 3,546 kop. 80, Augustowi hr. *Zamojskiemu*, właścicielowi miasta Orchówek z przedmieściem Tarasiaki, położonego w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Włodawskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 17 kop. 96, Józefowi *Golcz*, właścicielowi dóbr Broszki, położonych w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Sieradzkim, Gminie Złoczew, asygnowane będzie z Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 2,120 kop. 67, Maksowi *Karskiemu*, właścicielowi wsi Wygoda, Budy stare i nowe, położonych w Gubernji Płockiej, Powiecie Sierpeckim, Gminie Koziebrody, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 1,103 kop. 86, na korzyść miasta Wielunia, za część tegoż miasta, położonego w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Wieluńskim, wysłane zostało do depozytu Banku Polskiego; — w ilości rsr. 3,575 kop. 5, Janowi hr. *Leduchowskiemu*, właścicielowi miasta Łaskarzewo, położonego w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Garwolińskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 6,550 kop. 91, Stanisławowi *Szlubowskiemu*, właścicielowi miasta Radyń, położonego w Gubernji Siedleckiej, Powiecie Radyńskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Siedleckiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 17 kop. 96, Janowi *Bogusławskiemu*, właścicielowi dóbr Włocin, poło-

---

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

### Teatra Warszawskie.

*25 marca (6 kwietnia).*

Już to obecnie nie możemy uskarżać się na nieczynność reżyserji obydwóch teatrów tutejszych! Nowości gonią jedna za drugą, a w każdej gałęzi sztuki repertuar odświeża się i wzbogaca z gorliwością godną szczerego uznania.

W ostatnich czasach, a nawet w ostatnich dniach prawie, mieliśmy w dziedzinie lirycznego dramatu dwie nowości: „Hugonotów" i „Niemę z Portici", jako pierwszy raz wykonane w tegorocznym sezonie trupy włoskiej, z udziałem świeżo przybyłego tenora, pana Stagno; choreografja popisała się z debiutem panny Henrjetty Dor w „Korsarzu", a i wesoły przybytek Talji zachmurzyła już wczoraj „Zemsta pani Hrabiny", szczęściem nie zbyt groźna ani dla dawnego jej kochanka, ani dla widzów, którzy od góry do dołu zapełnili salę teatru Rozmaitości dla przekonania się o różnicy pomiędzy zwyczajną a hrabiowską zemstą... Lecz zacznijmy opowiadać te dzieje w chronologicznym porządku. Rozumie się, że o wartości arcydzieł tak znanych całemu światu, jak „Hugonoci" i „Niema" mówić nie będziemy—byłoby to zbyt spóźnionym dla Aubera i Meyerbeera hołdem—lecz wolno nam i godzi się nawet, wypowiedzieć zdanie o samej ekspozycji tych oper na scenie tutejszej, właściwie zaś tylko o wykonaniu tenorowych partij: Raula i Mazaniella, przez pana Stagno, artystę nie znanego dotąd publiczności warszawskiej. Otóż, p. Stagno jest tenorem *di forza*, aczkolwiek skala jego głosu, dopiero w górnym nut rejestrze okazuje siłę, niezwykłą nawet. P. Stagno odśpiewał i odegrał rolę Raula najlepiej za pierwszem w niej wystąpieniem i publiczność przyjęła wtedy nowego śpiewaka z oznakami żywego zadowolenia, chociaż z prawdziwym zapałem pożegnała następnie p. Carrion'a, który ostatni raz przed wyjazdem występując tu w „Carlo il Temerario" Rossiniego, odśpiewał w tej operze, arcy trudną partję tenorową, jak mistrz prawdziwy.

P. Stagno, jako młody jeszcze człowiek, ma przed sobą świetną przyszłość, jeżeli zwłaszcza głos jego wyrówna się cały, odpowiednio do nut wysokich i nabierze więcej czucia. Partja Mazaniella, nie tyle powiodła się artyście, choć zdaje się być łatwiejszą od potężnej roli Raula; szczególniej też w sławnej arji nad śpiącą Fenellą, trzymanej w pasażach i półtonach, głos p. Stagno, wydał się nam gardłowym i nie dość giętkim do koloratur takiego rodzaju, zwłaszcza że mu już, jakby z natury, niedostaje wytwornego *piana*. W ogóle numera wymagające, bądź to cieniowania śpiewu, bądź silniejszego czucia, mniej szczęśliwie wyszły niż barkarola w akcie pierwszym i duet z basem w drugim — które p. Stagno znakomicie wykonał. Jako aktor, p. Stagno ma niepospolite przymioty: piękna postawa, wyrazistość rysów, żywa i pełna expresji akcja, podnoszą bardzo dramatyczną stronę jego talentu. Nie rozszerzamy się tu nad udziałem innych artystów włoskich i miejscowych, którzy większy lub mniejszy udział w wykonaniu obydwóch tych oper przyjęli - raz z powodu, że talenta ich znane są już publiczności, powtóre, że raz już, pisząc pobieżne sprawozdanie z ekspozycji „Hugonotów" pod rubryką „Kurjerka miejskiego," oddaliśmy należne ich pracy uznanie. Dla tychże samych przyczyn, nie będziemy powtarzać wyrzeczonego już zdania o dwóch gościnnych wystąpieniach pani Modrzejewskiej, która raz jeszcze podobno, na cel dobroczynny ukaże się na scenie.

Z kolei wypada nam mówić o onegdajszem przedstawieniu baletu „Korsarz," a raczej o pannie Henrjecie Dor, zaangażowanej tu na sześć wystąpień balerinie, która przedstawiła główną rolę Medory.—Panna Dor, jest istotnie niepospolitego talentu tancerką: posiada ona zarówno siłę jak lekkość, zarówno wdzięk jak namiętność, w tańcu i pozach, w których umie się posągować szlachetnie i ponętnie razem... Słowem, jest to jedna z wdzięczniejszych cór Terpsychory, jakie ukazywały się na scenie tutejszej, tem bardziej, że nader powabna powierzchowność zdobywa jej zawczasu żywą sympatję widzów. Rzecz naturalna, że przy tylu przymiotach i darach, panna Dor, doznała jak najpochlebniejszego przyjęcia od publiczności, która jeżeli nie zgromadziła się dość licznie na jej pierwsze tu wystąpienie, to jedynie z powodu zbyt

żonych w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Sieradzkim, Gminie Gruszczyce, asygnowane będzie z Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rs. 5,527 kop. 78, Antoniemu *Obryckiemu*, właścicielowi dóbr Chojnowo, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Szczuczyńskim, Gminie Szczuczyn, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Łomżyńskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 538 kop. 67, Ludwikowi *Nicz*, właścicielowi dóbr Sokołowszczyzna, położonych w Gubernji Suwałkskiej, Powiecie Marjampolskim, Gminie Aleksota, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Suwałkskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 3,642 kop. 42, Władysławowi *Czyżewskiemu*, właścicielowi miasta Izbiey, położonego w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Krasnostawskim, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 17 kop. 96, *Żelisławskiemu*, właścicielowi dóbr Wyrębów, położonych w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Sieradzkim, Gminie Wierychy, asygnowane będzie z Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 132 kop. 95, Alfredowi *Kurnatowskiemu*, właścicielowi dóbr Żuki, położonych w Gubernji Kaliszskiej, Powiecie Tureckim, Gminie Pęcherzew, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Kaliszskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 490 kop. 17, Antoninie *Sędzimir*, właścicielce dóbr Budy-Studzińskie, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Pułtuskim, Gminie Czajki, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rsr. 25,037 kop. 50, Konstantemu *Arkuszewskiemu*, właścicielowi dóbr Czekarżowice, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Iłżeckim, Gminie Ciszyca-górna, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Radomskiej, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 343 kop. 15, Janowi *Borman*, właścicielowi dóbr Masłomiecz, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Hrubieszowskim, Gminie Kozodawy, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej, celem wypłaty komu należy;—w ilości rsr. 5,662 kop. 36, Piotrowi *Sławińskiemu*, właścicielowi dóbr Pękowo, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Pułtuskim, Gminie Kozłowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy;— w ilości rsr. 4,842 kop. 38, Franciszkowi *Górskiemu*, właścicielowi dóbr Ponikiew mała, położonych w Gubernji Łomżyńskiej, Powiecie Ostrołęckim, Gminie Goworowo, wysłane zostało do Kasy Gubernjalnej Płockiej, celem wypłaty komu należy.

---

spóźnionego o jej debiucie doniesienia, a bardziej jeszcze z przyczyny, że niedziela „przewodnia" jest u nas dniem zakończającym szereg uczt „święconych" i zabaw wielkanocnych — na które większa część mieszkańców tutejszych, gromadzi się wieczorem po prywatnych domach.

Pozostaje nam teraz zdać czytelnikom sprawę z pierwszego przedstawienia na scenie „Rozmaitości," trzy-aktowej komedji, napisanej oryginalnie przez p. Zygmunta Sarneckiego.

„Zemsta pani Hrabiny" jest właściwie komedją salonową, a główna jej wartość leży w istotnej znajomości stosunków i obyczajów naszego konwencjonalnie obywatelskiego społeczeństwa, które autor pochwycił zręcznie i eksponował na scenie, dodawszy własny rzut oka na główne wady tej części towarzystwa, przeważnie wiejskiego, która zamiast siedzieć po dziedzicznych dworach i pracować z czeladką swoją — jeździ po wodach zagranicznych, wypróżniając tam kieszenie, a często nawet serca i głowy, jeżeli w nich były jakieś godne przechowania zapasy...

Wierni zdawna przyjętej zasadzie, nie dajemy dziś jeszcze, jako po pierwszem przedstawieniu komedji p. Sarneckiego, ani oceny jej wartości, ani też gry artystów—pośpieszamy jedynie zwrócić uwagę na takie usterki, które i autor i aktorowie, natychmiast naprawić mogą — by na drugiem przedstawieniu komedji, już ich nie było: radzimy więc autorowi, wyrzucić całą francuzczyznę, jaką niepotrzebnie przeszpilkował wszystkie prawie djalogi w „Zemście pani Hrabiny" — a aktorom, żeby ról swych nie deklamowali zgoła, lecz mówili je po prostu, tem bardziej, że w tej sferze towarzyskiej, w jakiej się cały personel sztuki obraca, jest wiele przeżycia, apatji lub afektacji, lecz patetyczności ani naśladującej ją deklamacji, wcale nie ma. Nie potrzebujemy dodawać, że uwag tych nie stosujemy ani do pani Bakałowiczowej ani do p. Żołkowskiego, gdyż oboje ci genjalni artyści, którzy są ozdobą i chlubą sceny warszawskiej, każdą powierzoną im rolę pojmują właściwie i odtwarzają znakomicie. Publiczność w ciągu wczorajszego przedstawienia „Zemsty pani Hrabiny" oklaskami i przywoływaniem, wyrażała im swoje zadowolenie, a po skończonem widowisku, przywołała autora. *Al.*

---

# DZIAŁ NIEURZĘDOWY

## Warszawa.
## dnia 25 Marca (6 Kwietnia).

Horyzont polityczny jest całkiem pokojowy, i mocarstwa, którym nowiniarze wyznaczają główne role w przewidywanych przez nich zawikłaniach, nie zaniedbują wykazywać swych pokojowych usposobień. Według wiedeńskiej *Die Presse*, prezes gabinetu florenckiego, jenerał Menabrea, z powodu pogłosek o potrójnem przymierzu Włoch, Austrji i Francji, przesłał okólnik do reprezentantów włoskich za granicą, w którym wykazał bezzasadność tych pogłosek, dodając, iż rząd włoski wszelkiemi siłami stara się o utrzymanie pokoju.

Przy rozpoczęciu rozpraw w ciele prawodawczem francuzkiem, p. Rouher, po obronie pokoju przez p. Thiersa, oświadczył, że nikt nie jest bardziej obcy wojowniczym zamiarom jak rząd francuzki, który głęboko jest przekonany o konieczności pokoju dla należytego rozwoju pomyślności kraju. W takim samym duchu przemawia świeżo wydana w Paryżu, urzędowego pochodzenia—broszura, pod tytułem: „List do wyborcy".

Nawet i nieporozumienie pomiędzy Turcją a Persją blizkie jest załatwienia, gdyż mocarstwa te zgodziły się na ustanowienie komisji dla uregulowania pomiędzy niemi stałej granicy.

*Mémorial diplomatique* podał wiadomość, że Prusy zamierzają wyrzec się przymierza zaczepno-odpornego, zawartego z państwami południowo-niemieckiemi z powodu trudności obrony granic tych państw w razie wojny. Wszelako z Monachjum zaprzeczono tej wiadomości, zapewniając, iż rząd pruski żadnych w tym celu nie zrobił kroków.

W Wiedniu krążyły znów pogłoski o zmianach w gabinecie; mianowicie utrzymywano, że hr. Beustowi odjętą zostanie godność kanclerza państwa i pozostanie on tylko ministrem spraw zagranicznych, a to w celu niby większego wyswobodzenia gabinetu węgierskiego dla nadania większej powagi moralnej stronnictwu Deaka. Pogłoska ta o tyle jest bezzasadna, że godność kanclerza jest tylko tytułem, nie dającym żadnych atrybucij. Z wiarogodnych źródeł zaprzeczono także pogłoskom o powołaniu hr. Wrbna, na prezesa gabinetu przedlitawskiego.— Dzienniki czeskie nie traciły nadziei rychłego zadośćuczynienia ich nadziejom narodowym, i podróży gubernatora Czech, barona Kollera, przypisywały takie znaczenie. W Wiedniu jednak nie podzielano tego poglądu.

Marszałek Serrano na posiedzeniu kortezów oświadczył, że rząd znajduje się w jak najlepszych stosunkach ze stolicą apostolską. Oświadczenie to o tyle ma znaczenie, o ile okazuje się, jak wielką wagę rząd hiszpański przywiązuje do tych stosunków. Wiadomo że dla zjednania sobie duchowieństwa, rząd przeprowadził w projekcie konstytucji zasadę utrzymania kościoła panującego.—Prywatne korespondencje z wyspy Kuby nie zgadzają się z doniesieniami urzędowemi i w bardzo ciemnych kolorach przedstawiają stan tej wyspy, gdzie jenerał Dulce jeszcze nie stał się panem położenia.

---

## Telegramy
### Dziennika Warszawskiego.

**Paryż**, *4 kwietnia* (*23 marca*). *Etendard* **zaprzecza pogłoskom o wysłaniu do Cherbourga rozkazu, co do gotowości do wojny.**

**Paryż**, *5 kwietnia* (*24 marca*). *Etendard* **zaprzecza pogłosce o wymianie depesz pomiędzy Paryżem a Berlinem w przedmiocie fortyfikacij w Luxemburgu i istnieniu traktatu przymierza franko-włoskiego.**

**Brukselia**, *4 kwietnia* (*23 marca*). **P. Frère-Orban prawdopodobnie zabawi w Paryżu do połowy kwietnia.**

**Florencja**, *4 kwietnia* (*23 marca*). **Zapewniają, że hr. Barbolani będzie mianowany posłem w Konstantynopolu.** *Corriere italiano* **donosi, iż listy z Rzymu zapewniają, że p. Banneville namówił papieża do przedłożenia kwestji** *modus vivendi* **z Włochami, koncyljum biskupów wszystkich narodowości.**

**Wiedeń**, *6 kwietnia* (*25 marca*). **Dzisiejsza** *Wiener Zng.* **pisze: Pogłoski o sporze pomiędzy Beustem a gabinetem przedlitawskim są zmyśleniem.— Dzisiejsza** *Neue fr. Presse* **zapewnia, że stronnictwa monarchiczne w Madrycie jednozgodnie postanowiły głosować za Dom Fernandem; w razie odmowy, progresiści mają na widoku nie księcia Montpensier, ale księcia sabaudzkiego.**

*(Correspondenz Büreau).*

---

### Wiadomości telegraficzne.

* *Kijów, 18 (30) marca.* Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz Starszy przepędził noc w wagonie drogi żelaznej kijowsko-bałckiej, po której wyjechał do Odesy o godzinie wpół do drugiej w nocy.—Powiadają, że katastrofa kurska zakończyła się nieznacznemi poranieniami. Utonął jeden palacz. Lokomotywa została uszkodzoną. (*Rus. Inw.*).

* *Kijów, 20 marca* (*1 kwietnia*). Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz Starszy przybył pomyślnie wczoraj, o godzinie 9-ej wieczorem, pociągiem drogi żelaznej kijowsko-bałckiej, do Burzułu, dziś zaś, o godzinie 1-ej w nocy, przyjechał do Odesy. (*Golos*).

* *Odesa, 21 marca* (*2 kwietnia*). Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz Starszy przyjechał tu onegdaj, we środę, i wyjechał wczoraj na Kaukaz. (*Rus. Inw.*)

* *Moskwa, 20 marca* (*1 kwietnia*). Wydział moskiewski rady przemysłowej udał się do wyższej władzy z prośbą, ażeby droga żelazna szujsko-iwanowska skierowaną została z Iwanowa przez Nerechtę do Kostromy i Jarosławla, zgodnie z projektem p. Syromiatnikowa. (*Wiest'*).

* *Windawa, 20 marca* (*1 kwietnia*). Parostatek rygski *Dina* i angielski *Otto*, które płynęły do Rygi, zawinęły tu, albowiem Ryga jest obecnie nieprzystępna z powodu lodu. Oprócz tego przybyło tu jeszcze 50 statków. (*Goniec urzęd.*)

---

* *Wiedeń, 2 kwietnia (21 marca).* Dzisiejsza *Die Presse* wieczorna ogłasza wiadomość z Konstantynopola, podług której Porta i Persja porozumiały się co do mianowania komisji mięszanej, mającej przystąpić do sprostowania granicy. W ten sposób niebezpieczeństwo zajścia może być uważane jako usunięte. (*Wolffs T. B.*).

* *Paryż, 1 kwietnia* (*20 marca*). Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego, przejście do porządku dziennego w przedmiocie interpelacji Picard'a przyjęte zostało 157 głosami przeciw 47. Jutro rozpoczną się rozprawy nad budżetem. *(Tamże).*

* *Paryż, 2 kwietnia* (*21 marca*). Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego, po długiej mowie Thiers'a na korzyść utrzymania pokoju, minister stanu Rouher oświadczył: Pokój jest potrzebny dla rozwoju cywilizacji, wolności i wielkości kraju. Rząd czyni usiłowania jak najgorliwsze dla umożebnienia utrzymania pokoju na lądzie stałym, zagrożenie zaś pokojowi zostanie spowodowane nie przez rząd, lecz raczej przez mowy, które powstają na instytucje wewnętrzne kraju i robią w ten sposób krzywdę poważaniu, jakie instytucje te zyskały zagranicą. (*Tamże*).

* *Florencja, 1 kwietnia (20 marca).* Pogłoski obiegające, jakoby obawiać się należało rozruchów na prowincji, są bezzasadne. Miały wprawdzie miejsce w wielu miejscowościach demonstracje, takowe atoli nie miały wielkiej doniosłości i nie pozostawały w żadnej pomiędzy sobą styczności; obok tego ludność wiejska nie brała w nich wcale udziału. *(Tamże).*

* *Florencja, 2 kwietnia (21 marca).* *Opinione* zastanawia się znowu w artykule wstępnym nad kwestją przymierza. Uznaje ona niebezpieczeństwa spółzawodnictwa pomiędzy Francją i Prusami, które Anglja i Rosja usiłują zażegnać, nie ukrywając wcale niebezpieczeństwa. Postawa Anglji i Rosji zależeć będzie od postawy Włoch i Austrji. Włochy nie mogą wystąpić nieprzyjacielsko przeciw Francji, lecz zniewolone są do neutralności, która dozwoli ewentualnie Francji cofnąć całkiem wojska od granicy włoskiej, dopóki wojna ograniczoną będzie do Prus i Francji. *(Cor. Bür.).*

* *Genewa, 1 kwietnia (20 marca).* Dziś miały tu miejsce zaburzenia; aresztowano pięć osób; usiłowano uwolnić je, lecz bezskutecznie. *(Wolffs T. B.).*

* *Bukareszt, 1 kwietnia (20 marca).* Ekspedycja poczt zagranicznych przeszła z dniem dzisiejszym pod administrację władz rumuńskich. *(Tamże).*

* *Gombin, 2 kwietnia (21 marca).* Wczoraj wieczorem tłum ludu usiłował uwolnić aresztowanych wichrzycieli, lecz przeszkodzono mu wykonać ten zamiar. Reprezentanci miasta postanowili dziś posłać do prezesa naczelnego prowincji pruskiej deputację, która ma upraszać o dostarczenie zatrudnienia dla robotników nie mających sposobu do życia. *(Tamże).*

* *Monachjum, 2 kwietnia (21 marca). Corresp. Hoffman* oświadcza, iż wiadomość przesłana telegrafem z Paryża do *Neue fr. Presse*, jakoby Prusy wypowiedziały do państwom południowym zawarte w 1866 r. przymierza zaczepno-odporne, jest bezzasadną. *(Tamże).*

* *Lizbona, 31 (19) marca.* Wiadomości z Paragwaju są niepewne. Mówią, że Lopez opatrzony jest w żywność, ale że brakuje mu amunicji. *(Corr. Hav. Bul.).*

---

* (Kronika kościelna). Zeszłej niedzieli, w kościele św. Ducha przy rogu ulic Długiej i Freta, obchodzony był doroczny odpust pięciu ran Zbawiciela; w sąsiednim zaś kościele św. Jacka, tudzież św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, odprawione było nabożeństwo odpustowe ku czci św. Wincentego Fererjusza.—Wczoraj, jako w uroczyste święto Zwiastowania N. M. Panny obchodzone były odpusta w kościołach św. Anny na Krakowskiem-Przedm., św. Marcina przy ulicy Piwnej, św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, św. Jacka przy ulicy Freta, św. Kazimierza na Nowem-Mieście, św. Aleksandra na placu Trzech Krzyży i św. Trójcy na Solcu.—W pierwszym z kościołów tych zawiązał się stały chór amatorski, który pod kierunkiem braci Jareckich, pp. Aleksandra i Henryka, tak onegdaj jako też wczoraj wykonywał podczas sumy odpowiednie śpiewy kościelne. — W kaplicy archi-konfraternji literackiej, jako w dzień Matki Boskiej, wotywę z wystawieniem odprawił ks. kanonik Dziaszkowski; chór miejscowy odśpiewał mszę Chwaliboga. — W kościele archi-katedralnym i metropolitalnym św. Jana, onegdaj sumę odprawił ks. kanonik Ditrich, kazanie miał ks. Seroczyński; wczoraj celebransem sumy był również ks. kanonik Ditrich, kazał ks. Stojakowski. Artyści i chóry instytutu muzycznego przy współudziale artystów opery, wykonali w niedzielę, mszę Rincka, graduale Brzowskiego i ofertorium Mozarta; w poniedziałek zaś, mszę Eiblingera, na graduale modlitwę do Matki Boskiej Moniuszki, solo tenor p. Cieślewski, na ofertorium „O salutaris” Rossiniego. ф.

* (Tydzień handlowy). *D. 22 marca (3 kwietnia).* Targi zagraniczne objawiają cokolwiek więcej życia. Według raportu z Londynu, ceny pszenicy podniosły się po większej części o 1 szyl. przy obrotach nie bardzo licznych. Ceny żyta na targu berlińskim również dążą ku podwyżce, a przecięciowa poprawa dochodzi do 1 talara na wisplu. Na targu gdańskim liczne dowozy pszenicy wodą wywołały większą chęć kupna po cenach stałych i w ostatnich dniach tygodnia odbyły się liczne tranzakcje po cenach prawie ostatnich niezmienionych, żądania jednak obecne są wyższe. Żyto zaś znajdujące się w daleko liczniejszej ilości niż tego potrzebowano, obniżyło się w cenie o 8 fl. na łaszcie. Na naszym targu z powodu świąt wielkanocnych dowozy na targ były bardzo ograniczone, a szczupłe partje dochodząc ledwie kilkaset korcy wszelkiego gatunku, zabrane zostały na potrzebę miejscową po cenach jakie w dziennych daliśmy sprawozdaniach. *Okowity* nie było przez cały tydzień żadnych dowozów, a ceny nominalnie niezmienione. *Cukier.* Wiadomości nadeszłe z Petersburga o zamierzonem podniesieniu przez jednego z główniejszych fabrykantów ceny rafinady o 50 kop. na pudzie, wpłynęły na ceny tutejsze do tego stopnia, że niektórzy posiadacze żądają w stosunku tym około 30 kop. na kamieniu wyżej cen wziętych w tygodniu zeszłym. Czy konsumenci przy wytrwałem trzymaniu się tych wysokich żądań do tego w końcu będą zmuszeni, przyszły tydzień nam pokaże. W ubiegłym zaś, jako świątecznym, ceny pozostały dawne, a nawet po większej części nominalne. *(Gaz. Handl.)*

* (Kurjerek miejski). Pomimo że wcześniejsza w tym roku wiosna, odpycha już publiczność od koncertów w miejscach zamkniętych, przecież wczorajszy poranek muzyczny p. Zarzyckiego w sali resursy obywatelskiej, doznał świetnego powodzenia. Przeszło pięćset osób, powiększej części z wyborowego towarzystwa, zebrało się do resursy dla wysłuchania bogatego i wielce urozmaiconego programu. Już to perłą muzykalnej części wczorajszego koncertu, było Andante z warjacjami, Schumana, na dwa fortepjany, które wykonała z koncertantem, pani Marja z hr. Nesselrode, Muchanow. Oddawna już nazwisko szlachetnej damy używa w sferach artystycznych świetnego rozgłosu, a talent jej ofiarowywany wielokrotnie na cele dobroczynne lub ku pomocy artystom, zdobywszy sobie uwielbienie słuchaczy—i tym razem, utrzymał się na wysokości, przystępnej dla małej tylko liczby wybranych adeptów sztuki. Pełne zapału oklaski publiczności po wykonaniu tego prześlicznego Andante, zaświadczyły o tem wymownie. P. Zarzycki, znany już dobrze z potężnego mechanizmu wirtuoz, wykonał wszystkie przeznaczone mu numera programu z talentem i poczuciem, właściwemi temu artyście; najbardziej jednak podobała się słuchaczom błyszcząca formą i nastrzępiona trudnościami, sławna Rapsodja hiszpańska Liszta, wykonana na zakończenie koncertu. W części wokalnej słyszeliśmy pannę Marja Braciszewską, która arję Schumana (Widmung) zniewolona była powtórzyć na powszechne i gorące objawione żądanie publiczności. Ta młoda amatorka, posiada w swym głosie świetną przyszłość artystyczną, byleby tylko kształciła się ciągle z równym jak dotąd postępem. P. Smolikowski, odśpiewał z prawdziwym smakiem artystycznym, najprzód, dwie pieśni „Entuzjastą” Moniuszki i „Pierścień,” Chopina—następnie zaś nad program wykonał jeszcze, uroczą piosnkę Moniuszki „Prząśniczka”. Do wszystkich tych pieśni, towarzyszyła p. Smolikowskiemu na fortepianie pani Muchanow i rzeczywiście byłoby prawie niepodobień stwem zastąpić ją godnie w tym względzie. Dodać tu jeszcze wypada że w urządzeniu wczorajszego koncertu panował wzorowy porządek, tak iż każda z osób, od razu przeprowadzoną była na przeznaczone jej miejsce;—winniśmy to p. Sennewaldowi, który jako przyjaciel p. Zarzyckiego, zajął się tą, rzeczy moźna, administracyjną częścią jego koncertu.

— Koncert koncertowi nie równy, szczególniej pod względem materjalnego powodzenia. Nowym tego dowodem był onegdajszy, urządzony w sali redutowej, przez pp. Bezekirskiego skrzypka i Józefa Rubinsztejna pianistę — na którym mała bardzo liczba osób zebrała się przy przewodniej niedzieli. Jakkolwiek obadwa artyści nie mieli szczęścia — nie można jednak odmówić im talentu, godnego lepszych losów...

— Wczoraj zapowiedziany, przedostatni koncert orkiestry warszawskiej w resursie obywatelskiej, nie przyszedł do skutku, a to z przyczyny słabości głównego jej dyrektora, p. Lewandowskiego— który już podczas koncertu onegdajszego zmuszony był opuścić swe miejsce w orkiestrze, zasłabłszy nagle w sali.

— Teatr izraelski, cieszy się obecnie nie małem powodzeniem, a występujący na jego scenie aktorzy, niektórzy przynajmniej, odznaczają się rzeczywistą zdolnością.

— W niedzielę, ogromne tłumy mieszkańców tutejszych zaległy obszerny plac ujazdowski, gdzie dotąd jeszcze trwają urządzone zabawy ludowe. Puszczono w tym dniu jeden z zapowiedzianych balonów, za którym wznosiły się długo i cierpliwie ciekawe oczy widzów. Wczoraj, pomimo dnia świątecznego, mniej już na tym placu zebrało się ludu — wszelako ruch wielki i wesołość energicznie podniecana przez bufety w namiotach, panowały ciągle, aż do zupełnego zmroku.

— W resursie kupieckiej, w dniu 14-m b. m. odbędzie się koncert na dochód niezamożnych studentów szkoły głównej, którego szczegóły podamy w właściwym czasie. *Al.*

* (Stowarzyszenie spożywcze). Pierwotni założyciele stowarzyszenia spożywczego pod nazwą „Merkury”, zawiadamiają członków, że stosownie do uchwały zgromadzenia ogolnego zapadłej, na posiedzeniu odbytem w dniu 23 marca (4 kwietnia), stanowczy wybór członków zarządu, sądu polubownego i delegacji rachunkowej, odłożony został na dzień 30 marca (11 kwietnia), to jest w przyszłą niedzielę i odbywać się będzie w lokalu resursy obywatelskiej, od godziny 9½ z rana. Każdy z członków obecnych na pierwszem posiedzeniu, otrzymał już listę wyborczą i na przyszłem zgromadzeniu winien ją złożyć osobiście ze stosownem oznaczeniem osób przez siebie wybranych. Inni żądający głosować, za okazaniem kwitu, mogą otrzymać listy w hotelu europejskim, codziennie od godziny 10-ej zrana do 4-ej po południu. Nadto w temże miejscu na żądanie dawane będą stosowne objaśnienia i informacje. Ostrzega się, że oznaczenie większej liczby osób nad 16 unieważnia listę. Przy wejściu do sali należy okazać kwit tymczasowy.

* (Komitet towarzystwa resursy obywatelskiej), ma honor zawiadomić szanownych akcjonarjuszów, że talony kuponów na następne lata od akcji towarzystwa, są już przygotowane, i takowe każdy otrzymać może od kasjera tegoż towarzystwa w. Teofila Fukiera przy ulicy Stare-Miasto Nr. 46,—jedynie tylko od godziny 9½ do 11-ej przed południem, wyjąwszy dni świątecznych.

* (Wypadki miejskie). W nocy z d. 20 na 21 marca (1 na 2 kwietnia), policja wykryła w Warszawie fałszywe 50-rublowe bilety kredytowe, poprzedniego stempla, na sumę przeszło sto tysięcy rubli. Szczegóły tego przedmiotu, w czasie właściwym podane będą. — W nocy z dnia 2 (14) na 3 (15) zeszłego miesiąca, we wsi Brwinowie, powiecie warszawskim, przez wyłamanie ścianki i drzwi od stajni, spełniono kradzież konia bułanego i rzeczy, wartości rsr. 249; z 5 (17) zaś na 6 (18) tegoż miesiąca i roku, we wsi Żabieńcu, w powiecie górno-kalwaryjskim, przez oderwanie kłódek od kurników, skradziono również drobiu na rubli srebrem 61 kop. 50. Kradzieże powyższe odkryte zostały w ten sposób: po zameldowaniu o takowych przez poszkodowanych w wydziale śledczym Zarządu Ober-Policmajstra, dopełniono u jednego z podejrzanych handlarzy drobiu, ścisłą rewizję, przy której tak kilka przedmiotów, z pierwszej pochodzących kradzieży, jako też i drób w Żabieńcu skradziony, przez poszkodowanych poznane zostały. Handlarz rzeczony pod pozorem wyniesienia drobiu na targ, usiłował takowy z domu usunąć, uskutecznić tego przecież nie zdołał i przywłaszczone kury, indyki i kaczki, odebrane i poszkodowanemu powrócone zostały. Sprawcy tych kradzieży w liczbie czterech, przyaresztowani; po wyprowadzonem śledztwie, oddani zostali pod sąd i oczekują wymiaru sprawiedliwości. — W cyrkule Sobornym, w mieszkaniu właściciela domu N. 460, pękła lampa naftowa, w skutek czego zapalił się stół, lecz ogień natychmiast ugaszonym został, bez wszelkich innych szkodliwych następstw.

---

* (Nabożeństwo dziękczynne). Gazeta *Wiest'* pisze: Dnia 4 (16) kwietnia, na pamiątkę ocalenia Najjaśniejszego Pana od grożącego Jego Cesarskiej Mości niebezpieczeństwa, odprawione zostanie w cerkwi katedralnej św. Izaaka nabożeństwo dziękczynne, poprzedzone liturgją św., która zacznie się o godzinie 9-ej zrana. Przy kaplicy koło ogrodu Letniego, takież nabożeństwo dziękczynne odprawione zostanie przez najprzewielebniejszego metropolitę petersburgskiego, o godzinie 12-ej w południe.

* (Podróż J. C. W. Wielkiego Księcia Włodzimierza Aleksandrowicza). Czytamy w gazecie *Gołos:* Dnia 14 (26) marca, o godzinie wpół do pierwszej po południu, cesarz Franciszek-Józef złożył w Wiedniu wizytę Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiemu Księciu Włodzimierzowi Aleksandrowiczowi, przyczem jego cesarska mość był w mundurze tego pułku ruskiego, którego jest szefem. O godzinie pierwszej po południu, Jego Cesarska Wysokość udał się do zamku cesarskiego ekwipażem dworskim, który przysłano mu do pałacu arcyksięcia Karola, gdzie Wielki Książę stanął po przyjeździe do Wiednia. Na czas pobytu Jego Cesarskiej Wysokości w stolicy Austrji, przeznaczony został do pozostawania przy Jego Osobie adjutant cesarski, major baron Bertoldsheim. Jego Cesarska Wysokość wyjechał 15 (27) marca z Wiednia do Florencji, dla widzenia się ze Swą Ciotką, Jej Cesarską Wysokością Wielką Księżną Marją Mikołajówną. Ztamtąd Jego Cesarska Wysokość uda się do Rzymu i Neapolu i zamierza wrócić do Petersburga w ciągu jeszcze kwietnia.

* (Sprzedaż kolei). *Gazeta Petersburgska* pisze, że kolej żelazna peterhofska sprzedana została 17 marca, przez barona Stieglitza negocjantom petersburgskim, pp. Mejerowi, Brantowi, Markowi i komp., za 3,500,000 rs., z całym taborem.

* (Wstrzymanie lekcij). *Rus. Inw.* pisze: „Ponieważ w ostatnim czasie w Cesarskiej akademji medyczno - chirurgicznej w Petersburgu, miały miejsca

schadzki studentów, pomimo wielokrotnych zakazów, przeto dla zapobieżenia dalszym nieporządkom, z rozporządzenia ministra wojny, lekcje w akademji zostały czasowo wstrzymane."

* (Ilość uczni uniwersytetu dorpackiego). W uniwersytecie dorpackim, podług listy 15 lutego r. b., było uczni i wolnych słuchaczy 633. Z tej liczby zapisali się: na wydział teologiczny 64, na prawny 221, na dyplomatyczny 2, na lekarski 140, na farmaceutyczny 38, na filozoficzny 1, na filologiczny 48, na porównawczą naukę języków 2, na język ruski i literaturę 1, na ekonomję polityczną 21, na historję 20, na matematykę 23, na astronomję 2, na fizykę 6, na chemję 24, na mineralogję 2, na botanikę 1, na zoologję 3, na agronomję 11. Stosownie do miejsca urodzenia uczniowie pochodzą: z Liflandji 300, z Kurlandji 127, z Estonji 78, z innych części Cesarstwa 105, z królestwa Polskiego 17, z zagranicy 6. Niezapisanych do matrykuł słuchaczy 14. *(Birż. Wied.)*

* (Zjazd archeologów). Korespondent gazety *St. Pet. Wied.* donosi z Moskwy, że 16 marca odbyło się tam otwarcie zjazdu archeologów, oddawna oczekiwanego. Jest to pierwszy zjazd archeologów nie tylko w Moskwie, ale i w całej Rosji.

* (Spektakle). *Golos* pisze: Słyszeliśmy z pewnego źródła, że w roku przyszłym dozwolone będą spektakle w wielkim poście, zwyjątkiem pierwszego i ostatniego tygodnia oraz śród i piątków.

* (Ogrzewanie wagonów). Z powodu powszechnie znanych niedogodności jazdy w porze zimowej w nieogrzewanych wagonach, gazeta *Diejatielnost* donosi, że minister komunikacji zwrócił na to szczególną uwagę. Na kolei moskiewsko - kurskiej urządzone na próbę wagony, ogrzewane parą i z wentylatorami podług systemu barona von Derschau, w ciągu trzech miesięcy zimowych, okazały doskonałe rezultata pod względem równości ciepła i czystości powietrza w wagonach. Główna kompanja rosyjskich kolei zaprowadziła już to ogrzewanie na kolei mikołajewskiej w wagonach 2 ej klasy, w pociągach pocztowych, i na próbę w kilku wagonach 3-ej klasy, bez pobierania żadnej dopłaty. Na kolei jarosławskiej już od miesiąca przeszło, wyprawiane bywają codzień trzy wagony 1 i 2-ej klasy, ogrzewane podług sposobu p. Derschau, z tą różnicą, że jeden kocioł ogrzewa 3 wagony, mające po 5 oddziałów z drzwiami bocznemi. W tych zaś dniach kilka takich wagonów będzie wyprawione z Moskwy do Razania.

* Lwów, 27-go marca. *(Korespondencja Dziennika Warszawskiego).* Miałem sposobność, spędziwszy święta na wsi, przypatrzyć się z blizka naszej autonomji. Że autonomia gminna to istna karykatura, że rady powiatowe, to instytucje dla próżności parafjalnych znakomitości, toć rzeczy dość powszechnie wiadome, ale mniej jest znanem wzajemne rozdrażnienie, jakie pomiędzy tymi organami samorządu krajowego panuje. Włościaninowi źle się wiedzie, sarka na panów; panowie znów narzekają, że ich chłopi słuchać nie chcą. Jedni wyglądają, z czem się nie tają, zbawienia od kogoś co ma wkroczyć do Galicji; drudzy marzą o koncesjach, które mają ich wkrótce obdarzyć władzą skuteczniejszą, aby zmusić chłopów i—popów do posłuszeństwa swojej woli. Już to w całej Galicji wschodniej nieznajdzie dworu pańskiego gdzieby niewymyślano na „swiaszczenników" za to, że ani słyszeć nie chcą o restauracji granic przedrozbiorczych, co oczywiście „rublom moskiewskim" przypisują. Lecz jakoś nie wiele tych rubli przychodzi, bo ogół duchowieństwa gr.-kat. zostaje pod względem materjalnym w nader smutnem położeniu, a przecież chwalą sobie i to położenie pod rządem teraźniejszym, w porównaniu z tem w jakiem zostawali przed wcieleniem Galicji do Austrji. Ażeby spodziewana Polska mogła być dla nich cokolwiek łagodniejszą macochą, o tem nawet wymowa Demostenesa niepotrafiłaby ich przekonać. Że nadziejom pokładanym w pogłoski o koncesjach na rzecz rezolucji galicyjskiej niesprzyjają, dość nadmienić. Oznaki tego niesprzyjania są tak groźne, że w Wiedniu dobrze się namyślą zanim przywrócą choćby częściowe panowanie szlachty w Galicji.—W sobotnim numerze *Słowa* pojawił się artykuł wstępny pod tytułem „Rezolucja", który nieposplite sprawił wrażenie. Zwrócono nań uwagę i w sferach rządzących, przebąkiwano o możności wytoczenia redakcji procesu, ale to wszystko wrażenia niezatarło, bo artykuł jest niezaprzeczenie wyrazem opinji znacznej większości. Prasa galicyjsko-polska uznała, że jest rzeczą najroztropniejszą pominąć go milczeniem, choć jej do żywego dopiekł; lecz dziennikarstwo austrjackie za granicami Galicji i Lodomerji wraz z w. ks. krakowskiem niezawodnie go podniesie i dla tego zwracam nań waszą uwagę. O Gołuchowskim i niefortunnej rezolucji tyle już popisano, że starczyłoby na sporą książkę, gdyby kto chciał te wszystkie domysły, tendencyjne i niewinne plotki zebrać i wydrukować. Z naszego horyzontu dziennikarskiego znikają jedno za drugiem z wychodzących pism perjodych. Tak, przed kilku dniami zakończyły żywot *Nowiny*, a z dniem dzisiejszym przestają wychodzić *Wiadomości polityczne*, a to dla braku abonentów, choć redakcja przedstawiała w każdym numerze swego pisma ostatnią ruchawkę w najświetniejszych barwach. Zdaje mi się, że znikanie z horyzontu pism z taką dążnością jak *Wiadomości*, jest bardzo wymownym symptomem...—Ks. metropolita Litwinowicz ma się znacznie lepiej. Lekarze nie pierwszy raz zawiedli się na swojej nauce.—W Jarosławiu z powodu dziecinnej zabawki w Wielki czwartek wywiązała się tak zacięta walka między katolikami a żydami, że musiano użyć interwencji siły wojskowej. *H.*

* Gdańsk, 3 kwietnia. *(Korespondencja handlowa Dziennika Warszawskiego).* Pogoda piękna, ze dnia dość ciepła, lecz nocą powiększej części zimna. Wiatr północny. — W Anglji tranzakcje zbożowe cokolwiek ożywione. Pszenicę krajową płacono przeciętnie o 1 szyl. na kwarterze wyżej, jak w zeszłym tygodniu. Dowozy małe gdyż niskie ceny zeszłych tygodni fermerów od sprzedaży odstręczyły, prócz tego nocne przymrozki wpłynęły niekorzystnie na stan ozimin i nadzieja na rychłe obfite żniwo zachwiana została. Pszenica zagraniczna chętniejszych znajdowała kupców i podniosła się również w cenie o 1 szyl. na kwarterze. Jęczmień o ½ szyl., droższy. Groch więcej żądany, po cenach zeszłego tygodnia.—We Francji w skutek wyższych cen mąki, ceny pszenicy podniosły się na wszystkich targach o 30—45 cent. na hektolit. Pokup dobry i dużo zawarto interesów. Żyto bez zmiany, odbyt nieco łatwiejszy.—Na naszym placu w początku tygodnia pokup w ogóle był dobry, jednakże ceny pszenicy wyborowej szklistej mało się wzmocniły, tylko towar biały i jasnopstry średnich gatunków osiągał 5—7½ guld. podwyższenia na łaszcie; od czwartku pokup pszenicy znacznie osłabł, sprzedaż była trudna i w końcu tygodnia ofiarowano ceny o 7½—10 guld. niższe jak w pierwszych dniach. Ceny żyta od środy zaczęły słabnąć i dzisiaj były o 9 guld., na łaszcie niższe jak zeszłej soboty. W przeciągu tygodnia sprzedano pszenicy łasztów 900, żyta 350, jęczmienia 50, grochu 310, owsa 10, wyki 20, koniczyny 700 cet. cel. Płacono za korzec wagi polskiej pszenicy białej funt.241—250 złp. 46 gr. 8 do złp. 48 gr. 4; pszenicy wysoko pstrej funt. 243—254 złp. 47 do złp. 48 gr. 10; pszenicy jasno pstrej funt. 245—252 złp. 44 gr. 7 do złp. 46 gr. 8; pszenicy ordynarnej funt. 233—250 złp. 35 gr. 26 do złp. 42 gr. 17; żyta funt. 231—245 złp. 32 gr. 22 do złp. 33 gr. 28; jęczmienia złp. 30 gr. 2 do złp. 32 gr. 21; owsa złp. 19 gr. 13 do złp. 20 gr. 6; grochu złp. 33 gr. 10 do złp. 35 gr. 20; koniczyny czerwonej od 11—12 tal., białej 13—16 tal., za cet. cel. Kursa zamian: Amsterdam 142, Hamburg 151¼, Londyn 6.23⅛, Warszawa 80.—*Aleksander Makowski i Sp.*

## Wypadki w Hiszpanji.

* *Madryt, 2 kwietnia (21 marca).* Na dzisiejszem posiedzeniu kortezów, w odpowiedzi na interpelację, minister skarbu Figuerola oświadczył, że rząd miał zawczasu wiadomość o demonstracjach karlistowskich w Cuenza i innych miejscowościach. Rząd spełni wśród wszelkich okoliczności swój obowiązek. Na inną interpelację odpowiedział marszałek Serrano, który oświadczył, że rząd pozostaje ze stolicą apostolską w stosunkach bardzo przyjacielskich. Rząd nie wie nic o mniemanym liście papieża do byłej królowej Izabelli, w którym ta ostatnia tytułowaną jest „jej królewską mością." *(Wolff's T. B.)*

* Obecnie milczą zupełnie o kandydaturze księcia Montpensier, a wielką szansę ma kandydat portugalski. *El Imparcial* utrzymuje, że dom Fernando ma za sobą wszystkich prawie monarchistów, nie licząc w to kortezów. Czy manifestacja jednogłośna przełamie upór małżonka donny Marji, ojca i doradcy dwóch ostatnich królów portugalskich? *Morning Herald* sądzi, że blizki kuzyn zmarłego księcia Alberta angielskiego przyjmie tę wysoką godność z rąk kortezów, ofiarowaną mu przez naród hiszpański. Dodaje on, że małżeństwo młodszego brata króla Ludwika portugalskiego z córką księcia Montpensier, posłuży do pojednania z sobą współzawodników do tronu i do utwierdzenia dynastji, mającej prawo następstwa po ostatnim królu hiszpańskim. *(La Fr.)*

* Wykonalność i żywotność nowej konstytucji hiszpańskiej zależeć będzie głównie od tego, w jaki sposób prawodawstwo specjalne potrafi zastosować zasady, proklamowane w konstytucji, do stosunków i potrzeb praktycznych Hiszpanji. Na posiedzeniu kortezów z 1 go kwietnia, aresztowania dokonane, jak powiadają, na skutek wykrycia knowań karlistowskich, były znowu przedmiotem rozpraw. Z wyjaśnień atoli danych przez p. Zorillę okazuje się, że do wykryć tych nie należy przywiązywać wielkiej wagi. W tym względzie depesza z Madrytu, datowana 1-go kwietnia, donosi: Na dzisiejszem posiedzeniu kortezów, na interpelację w przedmiocie dokonanych tu w ostatnich czasach aresztowań, minister robót publicznych odpowiedział, że takowe nastąpiły z rozkazu prefekta. Osoby atoli aresztowane, zostały wypuszczone wkrótce na wolność. — Prim i Sagasta nie wrócili jeszcze z Toledo.—Rozprawy nad projektem konstytucji rozpoczną się w przyszły poniedziałek. *(Nordd. A. Z.)*

* Telegraf nie donosi nic nowego z Hiszpanji, oprócz wiadomości, że odbywać się będą rozprawy nad artykułami konstytucji, że dwunastu mówców zapisało się na listę przy rozprawach ogólnych, sześciu za projektem, sześciu zaś przeciwko projektowi; że rada municypalna m. Sewilli żąda na miejsce spisowych zaciągania ochotników, a wrazie potrzeby przymusowego poboru; nareszcie, że niedawne wypadki w Xeres były przedmiotem interpelacji w kortezach. P. Sagasta minister spraw wewnętrznych odpowiedział z godnością i umiarkowaniem, że agitatorowie w imieniu republikanów i ludzi spokojnych podburzają robotników przeciwko władzom. *(La Fr.)*

## Austria i Ziemie słowiańskie.

* (Pogłoski o zmianach w ministerstwie.—Kwestja czeska.—Opozycja klerykalna.) *Wiedeń, 31 marca.* Od kilku dni obiegają znowu uporczywie pogłoski o zmianach w ministerstwie. Tym razem włączona jest także do tych kombinacji osobistość kanclerza państwa, zapewniają bowiem, że hr. Beust złoży wkrótce tytuł i obowiązki kanclerza państwa, że kanclerstwo państwa zostanie całkiem zniesione i że hr. Beust zachowa jedynie obowiązki wspólnego ministra spraw zagranicznych. Pogłoski te motywowane są twierdzeniem, że chodzi o to, ażeby dać stronnictwu Deaka szczególną satysfakcję w oczach ludu węgierskiego zapomocą zniesienia instytucji nieprzewidzianej w konstytucji, podczas gdy jednocześnie, przez zniesienie tego kanclerstwa, położony zostałby koniec przeważnemu wpływowi kanclerza państwa na sprawy wewnętrzne prowincji cislitawskich. Lecz szerzyciele tych wiadomości zapominają o tem, że kanclerstwo państwa, jako władza samoistna, nie istnieje wcale, że tytuł kanclerza państwa nadany został osobiście hr. Beustowi jako odznaczenie, lecz że jego obowiązki urzędowe ograniczają się wyłącznie do przepisanej konstytucją działalności ministra spraw zagranicznych. Że mąż stanu zajmujący takie stanowisko, pozostaje ciągle w blizkich stosunkach z ministerstwami obu połów monarchji, oraz, że wychodzi na jaw niejakie wzajemne oddziaływanie pomiędzy polityką wewnętrzną jego własną i rozmaitych ministerstw, stanowi to konsekwencję naturalną położenia, i nie spowodowałaby zapewne żadnej zmiany ta okoliczność, gdyby hrabia Beust przestał używać tytułu kanclerza państwa lub gdyby zastąpiony został na wszystkich swoich stanowiskach przez inną osobistość. Kwestja stanowczego obsadzenia posady prezesa w radzie ministerjalnej cislitawskiej, daje znowu niektórym pismom wiele do myślenia, i znalazły one mianowicie w osobie hrabiego Wbrna nowego kandydata na to stanowisko. W sferach atoli dobrze zawiadomionych zapewniają, że kandydatura ta nie ma szans tak samo, jak poprzednie podawane przez prasę, i że w ogóle nie ma co myśleć na teraz o zmianach w ministerstwie. Również kwestja galicyjska, pomimo istniejącej co do niej różnicy zdań w ministerstwie, nie doszła jeszcze do tego punktu, ażeby mogła spowodować przesilenie ministerjalne.—Ponieważ nie ziściły się nadzieje co do udzielenia amnestji za przekroczenia prasowe i co do zniesienia stanu wyjątkowego w Pradze na święta wielkanocne, przeto obie te łaski zapowiadane są na przyszłą niedzielę, i ten fakt, że jenerał baron Koller, namiestnik tymczasowy kraju czeskiego, przybył tu wczoraj, zdaje się usprawiedliwiać w pewnym stopniu tę nadzieję. Lecz te łaski nie są bynajmniej tak blizkie, ponieważ zaś cesarz znajduje się obecnie w Węgrzech, przeto właściwi ministrowie nie będą mogli przedstawić monarsze tę sprawę w ciągu kilku dni. Powiadają wprawdzie, że cesarz przybędzie 9-go kwietnia na kilka dni do Wiednia, lecz i wówczas nie nastąpi jeszcze ani amnestja, ani zniesienie stanu wyjątkowego; obie te łaski odroczone zostaną raczej do czasu zaprowadzenia sądów przysięgłych, lub może nawet do chwili otwarcia sejmów.— Wiele jeszcze czasu upłynie, zanim przywrócone zostanie lepsze porozumienie pomiędzy rządem i duchowieństwem. Nie doszły wprawdzie jeszcze dotąd do wiadomości powsze-

chnej szczegóły dokładne i autentyczne co do rezultatów konferencij biskupich, które odbyły się tu przed świętami wielkanocnemi w pałacu arcibiskupim i które prowadzone były w dalszym ciągu w Ołomuńcu pomiędzy kilkoma biskupami; lecz z tego co powiadają organa klerykalne, można domyślać się, że postanowiono jednomyślnie na tych konferescjach wytrwać w dotychczasowej opozycji. Prasa liberalna usiłuje osłabić doniosłość tej uchwały w ten sposób, że daje w wyrazach tajemniczych do zrozumienia, iż w łonie biskupów wyszło na jaw rozdwojenie, albowiem kardynał Rauscher wystąpił z roszczeniami do godności prymasa w krajach cislitawskich; wiadomo atoli z pewnością, że ani kardynał Rauscher nie wystąpił do swych kolegów z takiem roszczeniem, ani też nie widać było podczas konferencij żadnego z tego powodu nieporozumienia. (*Nordd. A. Z.*).

* (Nowe prawo wyborcze). Ogłoszone przez p. Wenkheim'a, ministra węgierskiego, nowe prawo wyborcze dla ciał reprezentacyjnych i urzędników narodu saskiego w Siedmiogrodzie, znajduje potępienie ze strony *Neue freie Presse*. Pismo to powiada, że rząd węgierski źle się wywdzięczył sasom siedmiogrodzkim, którzy wybrali obecnie deputowanych w duchu rządowym, albowiem pomienione nowe prawo wyborcze dąży do rozprzężenia spójności obywateli saskich i do zniszczenia wspólnego samorządu, a zatem do zniszczenia całego samobytu saskiego. Po odjęciu sasom siedmiogrodzkim prawa wybierania swego hrabiego, który ma być odtąd mianowany przez króla, t. j. przez węgierskiego ministra spraw wewnętrznych, pozbawiono obecnie reprezentację saską wszelkiego wpływu na władzę wykonawczą. Protokóły narad uniwersytetu narodowego saskiego, oraz zgromadzeń okręgowych i municypalnych, mają być składane ministrowi spraw wewnętrznych, a zatem powinny być redagowane w języku węgierskim. W ten sposób przymus co do używania tego języka rozciągnięty będzie do wszystkich reprezentacij. Oprócz tego nowe prawo spowoduje rozdwojenie pomiędzy sasami i rumunami siedmiogrodzkimi, albowiem ci ostatni zostają faktycznie wyłączeni z reprezentacij okręgowych i municypalnych. W ogóle *Neue freie Presse* upatruje w nowem prawie ciężki cios wymierzony przeciw żywiołowi niemieckiemu w Węgrzech. Zważywszy atoli nieprzyjazną dla Węgier postawę pomienionege pisma, czekać należy na bliższe szczegóły co do tego prawa, dla przekonania się, o ile zaskarżenia powyższe są uzasadnione. (*Nordd. A. Z.*).

* (Sprawy czeskie). *Wiedeń, 1 kwietnia*. Pisma czeskie żywią wciąż nadzieję na rychły tryumf ich życzeń narodowych, i podróż do Wiednia jenerała barona Kollera, namiestnika tymczasowego Czech, uważana jest przez te organa jako pierwszy krok do urzeczywistnienia pojednania zadowalniającego dla czechów. Podług pomienionych dzienników, najwyższe sfery w Wiedniu mają być mocno niezadowolnione z tego, że rząd nie zdołał jeszcze dotąd porozumieć się z czechami. Z tego powodu, bez wiedzy tych ministrów cislitawskich, którzy są przeciwni temu porozumieniu, baron Koller powołany został obecnie do Wiednia, dla naradzenia się z kanclerzem państwa i z hrabią Taaffe, — którzy hołdują w tym wypadku zasadom bardziej pojednawczym, — nad podstawami możebnego do przyjęcia kompromisu, tak iż gdyby namiestnik, po swym powrocie do Pragi, znalazł przewódców stronnictw czeskich skłonnymi do zgodzenia się na układy, w których podjął się on pośrednictwa, w takim razie ministrowie zbyt wierni konstytucji, zostaliby usunięci z gabinetu cislitawskiego i nowe ministerstwo podjęłoby się zadania pojednania się z czechami. Obowiązkiem jest sprawozdawcy politycznego wspomnieć o wyż wymienionych nadziejach czechów; jednocześnie atoli zauważyć wypada, że ze względu na wszystkie stosunki chwili obecnej, nadzieje te są bardzo mało usprawiedliwione. Rząd zaprząta się obecnie jedynie porozumieniem z frakcją gálicyjską, i da się w tym względzie tem łatwiej nakłonić do niektórych ustępstw, że liczyć może w tej sprawie na poparcie wielu wpływowych frakcij w izbie deputowanych. O roszczeniach zaś czeskich, nikt w radzie państwa, z wyjątkiem słoweńców, nie chce nawet słyszeć, ministerstwo zaś podkopałoby swe własne istnienie, gdyby chciało zaproponować zaprowadzenie w konstytucji zmian na korzyść czechów; z tej przeto strony trudno spodziewać się inicjatywy w tym względzie. Co się zaś tyczy mniemanego życzenia, żywionego jakoby w sferach najwyższych w Wiedniu, co do pojednania z Czechami, dość jest przypomnieć odezwanie się cesarza, podczas zeszłorocznego jego pobytu w Pradze, w przedmiocie opozycji czeskiej, a wnet znikną wszelkie w tym względzie illuzje. Nieroztropnie postąpiono wówczas w Pradze, że dano poznać swe niezadowolenie z nowej ery zapomocą demonstracij podczas pobytu cesarskiego, i jeżeli pisma czeskie zdają się zapominać o tych manifestacjach, to nic nie wskazuje, ażeby z drugiej strony zatarła się pamięć o tem. (*Nordd. A. Z.*).

* (Ściąganie podatków). Do gazety *Correspondenz*, wychodzącej w Pradze w języku niemieckim, piszą z okręgu slańskiego, w Czechach, że podatki zalegające ściągane są tam przy pomocy oddziału huzarów. Ta ostra egzekucja doprowadziła do pożądanego rezultatu, lecz liczni kontrybuenci zostali zniszczeni. „Skutkiem tego—dodaje korespondent pomienionej gazety—zaczynają się liczne emigracje zagranicę. Znaczna liczba rodzin wybiera się do Rosji, i w tym tygodniu (korespondent pisze pod datą 24 marca) udało się tam z okręgu slańskiego kilka osób, ażeby nabyć w tamtych stronach grunta dla przesiedlających się,"

* (Marynarka ausrjacka). Listy z Pola z d. 24 marca donoszą, że cesarz austrjacki w powrocie swoim do Wiednia napisał własnoręczny list do wiceadmirała Tegethoffa z wynurzeniem powinszowania za wielkie postępy jakie marynarka austrjacka uczyniła od dwóch lat. Cesarz podczas swojej podróży zwiedził zakłady morskie na Adrjatyku; był on obecnym przy manewrach eskadry pancernej, przyznał zasługę nowej artylerji morskiej i oświadczył w swoim liście z wielkiem zadowolnieniem, że Austrja posiada dziś flotę godną jej potęgi i wysokiego przeznaczenia. List cesarza tak pochlebny dla całej marynarki ogłoszony został w rozkazie dziennym. (*La Patr.*).

### Prusy i Niemcy.

* (Prusy i państwo południowe). Znajdujemy w *Mémor. diplomatique* następującą wiadomość: Listy z Niemiec donoszą z pewnem zastrzeżeniem łatwem zresztą do zrozumienia, że Prusy skłonne są do odstąpienia od traktatów przymierza odpornozaczepnego zawartych w 1866 r., z państwami Niemiec południowych. Listy te dodają nawet, że zawiązane już zostały poufne układy w tym przedmiocie pomiędzy gabinetami berlińskim, monachijskim i sztutgardzkim.

### Francja.

* (Interpelacje). Na posiedzeniach ciała prawodawczego z 31 marca i 1 kwietnia, toczyły się rozprawy nad interpelacjami pp. Hieronima David'a i Picard'a w przedmiocie nadużyć przy wyborach. Pan David, którego interpelacja skierowana była przeciw przekupstwom przy wyborach, wynurzył jednocześnie życzenie, ażeby to złe przytłumione zostało w samym zarodku. Na to minister stanu Rouher odpowiedział, że z wyjątkiem wypadków pojedynczych, nie ma żadnego powodu do obaw z powodu przekupstwa przy wyborach powszechnych. Następnie p. David oświadczył, że jakkolwiek nie podziela tego zdania optymistycznego, pomimo to cofa swą interpelację, albowiem nie chce pozostawać w sprzeczności z rządem. Z kolei p. Picard motywował swą interpelację, skierowaną głównie przeciw kandydaturom rządowym przy wyborach. P. Picard upatruje mianowicie w tych kandydaturach naruszenie artykułów regulaminu wyborczego, wzbraniających wpływania zapomocą postrachu dla uzyskania lub odwrócenia głosów. Motywowanie tego zdania p. Picard'a zabrało resztę posiedzenia z 31 marca, poczem minister stanu Rouher oświadczył na następnem posiedzeniu, że rząd nie może uznawać w stawianiu kandydatur rządowych naruszenia pomienionych artykułów i że trzymać się będzie nadal systemu kandydatur rządowych. W końcu izba przeszła co do interpelacji p. Picard'a do porządku dziennego, większością 110 głosów. (*Nordd. A. Z.*).

* (Broszura). *Paryż, 2 kwietnia*. Wyszła obecnie z druku broszura wyborcza pod tytułem: „List do wyborcy." W broszurze tej powiedziano: Spółdziałanie połączone rozmaitych stronnictw opozycyjnych przeciw rządowi, wyrównywa sprzysiężeniu, które ten ostatni powinien zwalczyć. Jednym z rysów charakterystycznych, któremi odznacza się społeczeństwo francuzkie, jest ta wielka potęga moralna, która nazywa się duchem publicznym i której manifestacje świetne leżą w głosowaniu ludowem cesarstwa. Namiętności, które cesarz rozzbraja, ambicje, które on zwycięża, urojenia, które on rozprasza, podnoszą się dla zakwestjonowania jego tryumfów, i duch publiczny zmuszony jest walczyć codziennie z duchem stronnictw. Gdyby chodziło, tak jak w latach 1848 i 1852, o wybór głowy państwa, w takim razie rząd spoglądałby spokojnie na głosowanie w kraju, w przekonaniu, że monarcha dotychczasowy zostałby wybrany na nowo jednomyślnością głosów. Wybory do ciała prawodawczego nie miały tak wyraźnego charakteru politycznego, albowiem spostrzegać się dawały namiętności i wpływy miejscowe, przez co kwestjonowane były wybory najpożądańsze. Obowiązkiem przeto jest rządu zwalczyć nieprzyjaciół naszych instytucij, ażeby nie spowodować tej sprzeczności, która wyjdzie na jaw wówczas, gdy z mocy prawa głosowania powszechnego, od którego pochodzi władza wykonawcza i prawodawcza, postawione zostanie na czele spraw państwa spółzawodnictwo przekonań i życzeń. Kraj nie chce, ażeby wybrany przez niego cesarz stanął obecnie w sprzeczności z izbą nieprzyjacielsko usposobioną. (*Wolffs T. B.*)

* (P. de Lavalette) powrócił z swoich dóbr Cavalerio. Równocześnie przybył do Paryża p. Frère-Orban i natychmiast odbyła się narada ministrów. (*La Fr.*)

* (List cesarski). Czytamy w *La Patrie* pod datą 3 go kwietnia: „Zapewniają, że cesarz wystósował do p. de Forcade La Roquette list z powinszowaniem z powodu mowy mianej przez tego ministra na posiedzeniu onegdajszem ciała prawodawczego. Cesarz winszuje p. de Forcade'owi tak talentu krasomówczego, który on rozwinął, jak również trafności myśli, które on przytoczył i które zyskały uznanie jego cesarskiej mości".

* (P. Frère-Orban). *La Patrie* donosi pod datą 3-go kwietnia: P. Frére-Orban widział się dopiero wczoraj wieczorem z margrabią de La Valette, ministrem spraw zagranicznych, z którym miał długą konferencję. P. Frère-Orban przyjmowany był dziś, o godzinie wpół do trzeciej, na posłuchaniu szczególnem, przez cesarza w pałacu tuileryjskim.

### Włochy i Rzym.

* (Odpowiedź króla Wiktora-Emanuela). Czytamy w *Liberté*: Powtórzyliśmy wczoraj za *Monitorem* słowa wypowiedziane przez króla Wiktora-Emanuela do deputacji neapolitańskiej, która mu złożyła koronę złotą. Pospieszamy donieść, że słów tych król wcale nie wypowiedział, i że ani *Gazzette uffiziale*, ani też żaden inny dziennik włoski, czerpiący wiadomości z wiarogodnego źródła, nie powtórzył słów podobnych. Od roku 1860 król ma zwyczaj odpowiadać każdej deputacji: „Położenie jest ważne; czas nadchodzi; losy Włoch zostaną dopełnione". Słowa te wirgiljuszowskie, powtarzane bywają ciągle przez króla. *Monitor* i jego towarzysze parlamentarni wiedzą dobrze o tem, że słowa króla są martwą literą, jeżeli im nie towarzyszy postanowienie ministrów. Dla czegóż więc robić tyle wrzawy z powodu wyrazów, któreby nie miały znaczenia, chociażby były rzeczywiście wypowiedziane?

* (Rozruchy). Depesze prywane z Florencji donoszą jednozgodnie, że korespondencje i dzienniki przesadziły wiadomość o niedawnych rozruchach we Włoszech. Wiadomo nawet, że Mazzini odmówił swojego współudziału i że radził swoim przyjaciołom, ażeby utrzymywali spokojność. Przewódcy stronnictwa rewolucyjnego przyznali swoją bezwładność, i zmuszeni byli powstrzymać się przed napotykanym wszędzie na wsiach oporem. (*La Fr.*).

### Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Sprawy bulgarska i serbska). Korespondent gazety chorwackiej *Nowi Pozor* pisze z Bukaresztu pod datą 20-go marca: „Z Bulgarji dochodzą do nas wieści niepomyślne. Turcy nie mogli znaleść ani jednego zarządcy dla wilajetu Tuna. Powiadają, że do Ruszczuku wróci Mithad-pasza. Lecz Chodżi-Dymitr, przewódca bulgarów, żyje jeszcze i cieszy się pożądanem zdrowiem. Znajduje się on w miejscu bezpiecznem, z niewielkim oddziałem. Bulgarzy ściągają do niego z rozmaitych stron.—W Serbji daje się także spostrzegać niejaki ruch przeciw turkom. W Macedonji zaś mieszkańcy nie chcą nawet słyszeć o tem, że są oni serbami, a nie bulgarami.

* (Zbliżenie ludów na półwyspie Bałkańskim). Gazeta *Zastawa* („Sztandar") pisze: „Oprócz serbów i bulgarów, mieszkają na półwyspie Bałkańskim jeszcze trzy ludy: grecy, rumuni i arnauci. Dwa pierwsze posiadają swoją własną oświatę, literaturę i swoje życie polityczne, ostatni zaś znajduje się w okresie młodzieńczym. Powinniśmy złączyć się z temi ludami na zasadach liberalnych. My, słowianie południowi, żyjemy przeważnie życiem społecznem; możemy przeto żyć razem z każdym narodem, byle ten miał takież jak my skłonności."

### Belgja.

* (Stosunki z Francją). Pan Frère-Orban, prezes ministrów belgickich, udał się 1-go kwietnia do Paryża, gdzie zabawi, jak powiadają, około dziesięciu dni dla roztrząsania kwestij będących pomiędzy Francją i Belgją w zawieszeniu. Podług *Etoile belge*, stosownie do poprzednich zapewnień tego pisma, chodzi nie o to, jak twierdziły niektóre pisma, ażeby porozumieć się z rządem francuzkim w przedmiocie projektu związku celnego, niezgodnego z utrzymaniem niepodległości Belgji. Łatwo zrozumieć, że

żaden minister belgicki nie podjąłby się takiego polecenia i że najmniejby to uczynił ten minister, który podał się w roku 1850 do dymisji, albowiem margrabia Turgot, ówczesny francuzki minister spraw zagranicznych, zgadzał się na wszczęcie układów w przedmiocie wznowienia traktatu handlowego z Belgją jedynie z zastrzeżeniem, że Belgja przyjmie poprzednio bez rozpraw niektóre sformułowane przez niego warunki przedwstępne. P. Frère Orban, który poświęca się specjalne studjom nad kwestjami ekonomicznemi i który zna dokładnie prawdziwe interesa przemysłu belgickiego, ma raczej zrobić panu Rouher'owi propozycję co do takiego uproszczenia taryfy celnej, któreby odpowiadało tym interesom. *(Nordd. A. Z.)*.

### Ameryka.

* (Kwestja budowy kanału). Senat stanów połączonych Kolumbji nie zatwierdził projektu traktatu, podług którego rząd Stanów Zjednoczonych miał uzyskać wyłączne prawo do budowy kanału międzyoceanowego przez międzymorze Panama. Podług tego traktatu, rząd kolumbijski miał odstąpić sześć mil przestrzeni po obu stronach kanału, za co otrzymywałby w ciągu pierwszych dziesięciu lat 10 procent od czystego dochodu, po spłaceniu zaś kosztów kanału, miał brać udział, do upływu terminu koncesji oznaczonej w konwencji na 100 lat, w dochodzie czystym w wysokości 25 procent. Kontrola nad kanałem miała należeć do Stanów Zjednoczonych, wysokość zaś opłat za żeglugę po kanale miała być oznaczaną przez kongres. *(Nordd. A. Z.)*

# PRZEWODNIK WARSZAWSKI

* (Tydzień targowy). Średnie ceny głównych artykułów żywności na targach warszawskich były następujące: *Co do pieczywa*: stosownie do deklaracij przez piekarzy na pierwszą połowę miesiąca podanych: chleba razowego funt kop. 2, pytlowego kop. 3 1/6, stołowego kop. 4 1/2. Bułka za kop. 1 ważyła: ordynaryjna od zoł. 15 do 18, poznańska zoł. 12 do 13, montowa zoł. 12 do 13; *co do mięsa*, w jatkach rzeźniczych: wołowego w częściach zadnich funt kop. 10, w przednich k. 8 1/2, cielęciny w ćwiatkach zadnich kop. 12, w przednich k. 9, wieprzowiny ze skórą kop. 13, bez skóry k. 12, sadła kop. 22 1/2, łoju k. 15, słoniny świeżej k. 20, solonej k. 22 1/2; *co do drobiu:* kura kop. 50, kaczka kop. 50, gęś rs. 1, indyk rs. 2 k. 75, indyczka rs. 1 k. 50, pularda k. 55, kapłon kop. 65, prosie kop. 75; *co do nabiału*: masła świeżego funt kop. 30, solonego kop. 27 1/2, śmietany kwarta k. 25, ser krowi większy kop. 20, mniejszy k. 12 1/2, ser owczy k. 25, jaj kopa kop. 90; *co do ogrodowizny:* sałaty blacik kop. 20, szpinaku k. 12, rzodkiewki pęczek kop. 9, szczypiorku kop. 5, pietruszki wiązka kop. 10, selerów mendel kop. 40, porów kop. 7, cebuli garniec kop. 20, funt kop. 6, kapusty zwyczajnej główka kop. 5, niebieskiej kop. 7 1/2, marchwi ćwierć kop. 37 1/2, buraków kop. 37 1/2, kartofli korzec rs. 1 kop. 50, garniec kop. 4 1/2; *co do legumin* ceny takie same jak w zeszłym tygodniu; *co do ryb żywych*: szczupaka funt kop. 30, sandacza k. 32 1/2, karpia k. 27, lina kop. 25, *co do ryb śniętych*: szczupaka funt k. 18, sandacza i karpia kop. 16. Ф.

### Rozkład jazdy na drodze żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

*od dnia 6 (18) września 1867 roku.*

Pociąg osobowo-towarowy odchodzi codziennie ze stacji Praga o godzinie 10 przed południem; Miłosna o g. 10 m. 31; Dębe Wielkie (przystanek) o g. 10 m. 45; Mińsk o g. 11 m. 10 przed południem; Mrozy o g. 11 m. 44; Kotuń o g. 12 m. 17; Siedlce o g. 12 m. 51; Łuków o g. 1 m. 50; Międzyrzec o g. 2 m. 45; Biały o g. 3 m. 30; Chotyłowa o g. 4; — przychodzi do Terespola o g. 4 m. 32.

Z Terespola wychodzi o godzinie 11 m. 5 rano; z Chotyłowa o g. 11 m. 41; z Biały o g. 12 m. 12; z Międzyrzeca o g. 1 m. 1; z Łukowa o g. 2; m. 0; z Siedlec o g. 2 m. 55; z Kotunia o g. 3 m. 22; z Mrozów o g. 4 m. 0; z Mińska o g. 4 m. 34; z Dębe-Wielkie (przystanek) o g. 4 m. 52; z Miłosny o g. 5 m. 7; — do Pragi przychodzi o g. 5 m. 36.

### Kolej Fabryczno-Łodzka.

Pociąg Nr. 1, wychodzi z Łodzi o godz. 12 min. 23 przybywa do Koluszek o godz. 1 m. 10 i tam spotyka się z pociągiem osobowym drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. Podróżni pociągiem tym udający się, przybywają do Sosnowic o god. 9 wieczór, a do Wrocławia o g. 12 m. 12 rano.

Pociąg Nr. 2, wychodzi z Koluszek o godz. 2 min. 35, przybywa do Łodzi o godz. 3 m. 32. Pociąg ten łączy się w Koluszkach z pociągiem osobowym drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, wychodzącym z Sosnowic o g. 7 m. 30 rano. Podróżni pociągiem Nr. 1 przybywający do Koluszek o g. 1 m. 20 łączą się z tymże pociągiem drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, przybywają do Warszawy o g. 5 m. 38 po południu, a do Aleksandrowa o g. 7 m. 20 wieczorem.

## Warszawa, dnia 25 Marca (6 Kwietnia).

### Kalendarz.

We środę, 26 marca (7 kwietnia), — św. Epifanjusza bisk. — Słonce wsch. o godz. 5 min. 17; zach. o godz. 6 min. 47.

We czwartek, 27 marca (8 kwietnia), — św. Djonizego bisk. — Słońce wsch. o godz. 5 min. 15; zach. o godz. 6 min. 49.

### Stan pogody.

| Dziś z rana + 5°0, R.<br>Wczoraj. | o godz. 6 z rana. | o godz. 4 popoł |
|---|---|---|
| Barometr w milimetrach | 747.9 | 751.7 |
| Termometr Reaum | + 3 7 | + 12 0 |
| Stan nieba | pochmurny | pochmurny |

Największe ciepło + 12 5, R. Najmniejsze ciepło + 3°5 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 8

### Widowiska.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH.— We czwartek,—*w teatrze wielkim*: opera **Romeo e Giulietta**, przez artystów włoskich; abonament zawieszony (benefis panny *Artôt*), — *w teatrze rozmaitości*: komedja **Nasi najserdeczniejsi** (1-szy występ p. Rapackiego); w piątek,—*w teatrze wielkim*: opera **Il Barbiere di Seviglia (Cyrulik Sewilski)**, przez artystów włoskich; abonament N. 15 lit. A., — *w teatrze rozmaitości*: komedja **Zemsta Pani Hrabiny**; w sobotę, — *w teatrze wielkim*: opera **Romeo et Giulietta**, przez artystów włoskich; abonament N. 15 lit. B., — *w teatrze rozmaitości*: komedje **Zrzędność i Przekora**; **Ciężka próba** (2-gi występ p. Rapackiego); **Nieśmiały**; w niedzielę, — *w teatrze wielkim*: balet **Esmeralda** (3-ci występ panny Dor), *w teatrze rozmaitości*: komedje **Śluby panieńskie** czyli **Magnetyzm serca** (3-ci występ p. Rapackiego); **Kartka wycięta**.

TEATR WIELKI.— *Jutro*, we środę, balet **Korsarz** (2-gi występ panny Dor). — *Wczoraj*, w poniedziałek, dawano operę **La Muta di Portici (Niema z Portici)**, przez artystów włoskich, było osób 476. — *Onegdaj*, w niedzielę, dawano balet **Korsarz**, było osób 625.— *W sobotę*, dawano operę **La Muta di Porticy (Niema z Portici)**, przez artystów włoskich, było osób 478.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, we wtorek, komedja w 3-ch aktach (2-gi akt w 2 ch obrazach), **Zemsta pani Hrabiny**.— Osoby: Pani Grodzka — pani *Borawska*; Julja jej córka — pani *Bakałowicz*; Gustaw, syn pani Grodzkiej — p. *Chęciński*; Hrabina Aurora — pani *Niewiarowska*; Wacław Zawiejski — p. *Świeszewski*; Hrabia Janusz — p. *Tatarkiewicz*; Goldberg — p. *Żółkowski*; Były jenerał — p. *Grzywiński*; Margrabia de Villaret — p. *Stolpe*; Radca stanu — p. *Adler*; Hrabia Adolf — p. *Dąbrowski*; Draz — p. *Szober*; 1-y gość — p. *Dobrowolski*; 2 gi gość — p. *Kruszewski*; 3-ci gość — p. *Doeppler*; Doktór — ***; Jan lokaj — p. *Lesiewicz*; — balet w 1-m akcie, **Wesele w Ojcowie**.— Osoby: Organista — p. *Marx*; Paweł syn jego, pan młody — p. *Kuhne*; Stanisław kmieć — p. *Rzewuski*; Katarzyna, jego żona — panna *Żeromska*; Zośka ich córka, panna młoda — panna *Piotrowska*.— **Tańce**: Mazur, Pas de deux, Solo mazur, Pas de trois, Finał.— *Jutro*, we środę, komedja **Zemsta pani Hrabiny**. — *Wczoraj*, w poniedziałek, dawano komedję **Zemsta pani Hrabiny**, było osób 706. — *Onegdaj*, w niedzielę, dawano komedję **Helena de la Seigliere**, było osób 219. — *W sobotę*, dawano komedję **Nieśmiały**; szkic dramatyczny **Bez posagu**; fraszkę sceniczną **Lekcja śpiewu**, było osób 739.

TEATR IZRAELSKI. — *Dziś*, we wtorek, dramat bibljny ze śpiewami, **Posłannictwo Mojżesza** czyli **Izraelici na puszczy**. — Początek o godzinie 8-ej.

W SALACH REDUTOWYCH. — *Onegdaj*, w niedzielę, na **Koncercie** Józefa Rubinsteina i W. Bezekirskiego, było osób 150.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Wczoraj*, w poniedziałek, na **Koncercie** Aleksandra Zarzyckiego, było osób 600.— *Onegdaj*, w niedzielę, na **Koncercie orkiestry warszawskiej**, pod dyrekcją pp. Lewandowskiego i Kuhnego, było osób 820.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim).— *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZOW I STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

* Przyjechali do Warszawy: tajny radca *Nabokow*, i jenerał-major *Ditmar*, z Petersburga; — wyjechali: jeneralny konsul saski i bawarski Stanisław *Lesser*, za granicę; jenerał major *Ditmar*, do Wiednia.

* W ciągu ubiegłych trzech dni, przyjechało koleją żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 1902, wyjechało osób 1336, — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 837, wyjechało 638; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 714, wyjechało osób 381; — statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało osób —, — w dniach tych oprócz tego w ogóle przyjechało osób 627, w tej liczbie z zagranicy 40; wyjechało 430, w tej liczbie za granicę 28.

* W dniach 22, 25 i 24 (3, 4 i 5) bież. mies. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 224, wyzdrowiało 203, umarło 29, pozostało 1869 (mężczyzn 924, kobiet 945), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 195, kobiet 164.

### KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

*dnia 25 Marca (6 Kwietnia) 1869 r.*

| | | Żądano Rs. | Żądano K. | Płacono Rs. | Płacono K. |
|---|---|---|---|---|---|
| **MONETY.** | | | | | |
| Pół-Imperjały Rosyjskie | | — | — | — | — |
| Dukaty Holenderskie nowe ważne | | — | — | — | — |
| Frydrychsdory Pruskie | | — | — | — | — |
| Pruski Kurant za 100 tal. | | — | — | — | — |
| **PAPIERY.** (bez wartości kuponu) | | | | | |
| Obligi Skarbu za rs. 100 | | — | — | 88 | 06 |
| Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100 | | — | — | — | — |
| Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę | | — | — | — | — |
| Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę | | — | — | — | — |
| Lit. B po złp. 200 za sztukę z kupnem | | — | — | — | — |
| „ „ „ bez kuponu | | — | — | — | — |
| Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1ej za rs. 100 | | 87 | 61 | 87 | 11 |
| Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*) | | 83 | 61 | 83 | 11 |
| Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego | | 99 | 50 | 99 | 17 |
| Listy likwidacyjne za rs. 100*) | | 71 | 11 | 70 | 75 |
| Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs. | | — | — | — | — |
| 5 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100 | | — | — | 84 | — |
| 6 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100 | | — | — | — | — |
| Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100 | | 89 | 33 | — | — |
| Metaliki Lutowe za rs. 100 | | — | — | — | — |
| „ Sierpniowe za rs. 100 | | — | — | — | — |
| Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100 | | 162 | | 160 | — |
| „ „ „ 1866 „ 100 | | 157 | | 155 | — |
| 5% Listy Zastaw. Rosji | | 96 | 75 | 96 | — |
| Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego drug żelaznych rs. 125 | | — | — | — | — |
| Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2000 za rs. 100 | | — | — | — | — |
| Akcje Drogi Żel. War.-Wied, za sztukę | | 67 | 50 | 66 | — |
| Obligacje Drogi Żel. War. W. po frank 500 za szt. | | — | — | — | — |
| Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100 | | 63 | — | — | — |
| Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100 | | — | — | — | — |
| Akcje Drgi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100 | | — | — | 100 | 50 |
| Obligacje Kolei Żel-War, Terespol | | | | — | — |
| Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100 | | — | — | — | — |
| **WEXLE.** | | | | | |
| Berlin 100 Tal. | 2 m. | 110 | 85 | 110 | 55 |
| „ „ „ | k. t. | 110 | 67½ | 110 | 40 |
| Wrocław „ | 2 m. | — | — | — | — |
| Gdańsk „ „ | 2 m. | 110 | 67½ | 110 | 40 |
| Hamburg 300 B. Mk. | 2 m. | — | | — | — |
| Londyn 1 Ft. St. | 3 m. | 7 | 57 | — | 45 |
| Paryż 300 Frank. | 2 m. | 90 | 75 | 90 | — |
| Wiedeń 150 Zł. W. A | 2 m. | 89 | 77½ | — | 25 |
| Petersburg 100 Rsr. | 1 m. | 99 | 50 | 99 | 85 |
| „ | k. t. | 100 | — | 99 | — |
| Moskwa „ „ | 1 m. | — | | — | — |
| „ „ „ | k. t. | — | — | — | — |

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych ...... rs. 1 k. 14⅛.
* „ „ od Listów Likwidacyjnych — rs. 1 k. 38⅛.

### KURSA TELEGRAFICZNE AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

*z Berlina, d. 24 Marca (5 Kwietnia) 1869 roku.*

| Z BERLINA | żądają | płacą |
|---|---|---|
| Bilety Banku Rosyjskiego | | 81½ |
| Wekslena Warszawę | | 80⅛ |
| „ Peterburg 3 tygodn. | | 89⅜ |
| „ „ 3 miesięczny | | 8?⅝ |
| „ Londyn 3 | | — |
| „ Paryż 2 | | — |
| „ Hamburg 2 „ | | — |
| „ Wiedeń 2 „ | | 81¼ |
| Listy Zastawne 4% | | 66⅞ |
| Listy Likwidacyjne | | 56⅜ |
| Obligacje Skarbowe 4% | | 68⅞ |
| Koleje Rosyjskie | | 83¼ |
| Akcje Drogi Żel. Terespolskej | | 84½ |
| Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej | | 78⅛ |
| Akcje drogi Warszawsko-Wiedeńskiej | | 79⅜ |
| Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej | | — |
| Nowa pożyczka premjowa 1-em | | 136 |
| „ „ „ 2-em | | 131½ |
| 5a Pożyczka Stieglitza | | 70½ |
| 5% Listy Zastawne Ruskie | | 79⅞ |
| Żyto na targu „ | | 52½ |
| dto „ dostawę | | 51⅞ |
| **Z WIEDNIA.** | | |
| Weksle na Londyn | | 127 90 |
| „ Hamburg | | 92 |
| „ Paryż | | 49 75 |
| Pożyczka Narodowa | | 70 70 |
| 5% Metaliki | | 62 70 |
| Akcje Banku Kredytowego | | 295 40 |
| **Z PARYZA.** | | |
| Renta 3% | | 70 35 |
| Renta Włoska | | 45 80 |
| Akcje Kredytu Ruchomego | | 275 |
| **Z LONDYNU** | | |
| 3% Pdsiery (Consols) | | 93⅜ |

# OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

## UWIADOMIENIA

N. D. 1941. *Управленіе Западнаго Почтоваго Округа.*

Объявляетъ, что казенная печать съ надписью, пріемъ денегъ и посылокъ на Водзиславской Почтовой Экспедиціи утрачена, и если таковая будетъ къмъ либо отыскана то слѣдуетъ ее возвратить въ сіе Управленіе, или же въ Кѣлецкую Почтовую Контору.

Г. Варшава, 8 Марта 1869 года.

3—3 Начальникъ Округа, (. . . . . .).

N. D. 2241. *Rada Szczegółowa Szpitala S-go Tadeusza w Ciechocinku.*

Zawiadamia że z dniem 20 Maja (1 Czerwca) r. b. na czas pory kuracyjnej w Ciechocinku, otwartym zostaje szpital letni na pomieszczenie 10 chorych do którego przyjmowani będą chorzy wymagający kuracji Ciechocińskiej, wyłącznie za opłatą po kop. 20 za dobę od osoby. Zgłaszające się zatem do tegoż szpitala, winne być zaopatrzone albo we własne fundusze, lub też w odpowiednie dowody przez właściwe władze wydane, że koszta za czas pobytu ich w szpitalu, temuż szpitalowi zapłacone będą, gdy wreszcie zdarza się, że chorzy biedni przysełani bywają na mocy kwalifikacji lekarskiej przez osoby prywatne, w takim razie winne być zaopatrzone we właściwe świadectwa poręczające, a ulegalizowane przez miejscową władzę policyjną, że koszta ich pobytu w szpitalu powrócone będą przez nadsełających tychże chorych.

Ciechocinek d. 10 (22) Marca 1869 r.

Prezydujący, Lewiński.

1—3 Sekretarz, Bojanowski.

N. D. 1894. *Бургомистръ города Тыкоцина.*

Симъ объявляетъ для всеобщаго свѣдѣнія, что Мендель Блюменфельдъ, житель города Тыкоцина, Мазовѣцкаго Уѣзда, желаетъ переселится въ Имперію а именно городъ Вильно.

А потому если кто имѣетъ какія либо къ изясненному претензій, долженъ заявить таковыя законнымъ порядкомъ въ моемъ Управленій въ 30 дневный срокъ со дня объявленія, ибо претензій заявленыя послѣ срока принимаемые не будутъ.

Г. Тыкоцинъ, Марта 3 дня 1869 года.

3—3 Любовидзкій.

## OBWIESZCZENIA SPADKOWE

N. D. 2265. *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu.*

Po śmierci:

1. Emili z Krapaczów Płodowskiej, wierzycielki sumy rs. 22,500, na dobrach Żeromin z Okr. Petrokowskiego pod Nr. 28 Działu IV.

2. Marjanny z Lenkiewiczów Frontczyńskiej vel Fronczkiewicz, co do sumy rs. 150, pod Nr. 14*b*. Działu IV. na dobrach Łaszewa i Łaszew B. z Okr. Wieluńskiego.

3. Elzbiety z Rakowieckich Szołowskiej, co do sumy rs. 4,500 na dobrach Szczypiorno z Okr. Kaliskiego, pod Nr. 15 i rs. 3,000, na dobrach Barczów z Okr. Sieradzkiego pod Nr. 12*c*. Działu IV.

4. Michaliny Regulskiej, współwierzycielki sumy rs. 8,400, na dobrach Bechcice pod Nr. 29 i na dobrach Gorzew z Okr. Szadkowskiego pod Nr. 4 Działu IV.

5. Bronisława Regulskiego, co do summ rs. 1,425 i rs. 1,575, na dobrach Folwark i części wsi Gaszyna, z Okręgu Wieluńskiego, pod Nr. 29 i 30, 8 i 12, Działu IV. i co do ostrzeżenia, względem sumy rs. 2,520 z procentem i kosztami, na dobrach Zduńska-Wola, z Okr. Szadkowskiego, pod Nr. 62 Działu IV.

6. Józefa Zielonki, co do sumy rs. 9,000 na dobrach Skrzydlew z Okr. Nowo-Radomskiego pod Nr. 32 Działu IV.

7. Karoliny Kaufman, współwierzycielki sumy rs. 150 pod Nr. 10 Działu IV. na dobrach Golesze z Okr. Petrokowskiego hipotekowanej.

Otworzyły się spadki, do regulacji których wyznaczam termin ostateczny, na dzień 9 (21) Października 1869 r. w tutejszej kancelarji Ziemiańskiej.

Kalisz dnia 19 (31) Marca 1869 r.

1—2 Radca Dworu, J. Ziemięcki.

N. D. 142. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.*

Po śmierci: 1. Józefy z Skibińskich Raciborskiej co do sumy na dobrach Modła z Powiatu Kaliskiego rs. 1,500 i rs. 75 w dziale IV. pod Nr. 10 i 14 zahypotekowanych i warunków w dziale III. pod Nr. 6 zapisanych. 2. Izydora Rychlewicza co do summ na dobrach Zakrzyn z Powiatu Kaliskiego w dziale IV. pod Nr. 30 rs. 1,800 i na nieruchomości w Kaliszu pod liczbą 362 położony pod Nr. 8, rs. 1,050, zahypotekowanych, i 3. Franciszki Stokowskiej co do współwłasności summ, na dobrach Siedlce z Okręgu Szadkowskiego w dziale IV. ad Nr. 15, rs. 6,300 i ad Nr. 17, a, b, c, rs. 2,362 kop. $42\frac{1}{2}$, rs. 7 kop 50, rs. 1 kop. 20, i rs. 13 kop 50, i na dobrach Grabno z Okręgu Sieradzkiego w dziale IV. ad Nr. 9 i 10 zahypotekowanych otworzyły się spadki do regulacji których wyznacza się termin na dzień 18 (30 Czerwca 1869 r. w kancelarji hypotecznej.

Kalisz d. 10 (22) Grudnia 1868 r.

Teofil Józef Kowalski.

N. D. 141. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie.*

Zawiadamia, że po śmierci:

1. Nathana Szafir, współwłaściciela nieruchomości w mieście Lublinie pod N-rem pol. $384\frac{1}{2}$ a hypot. 609 i pod N-rem pol. 648 a hyp. 459 położonej, tudzież wierzyciela sum: rs. 1,927 kop. 80 kapitalnej i rs. 12 kop. 10 kosztów na dobrach Bussówno, w Powiecie Chołmskim leżących pod Nr. 55 i ad Nr. 7, 8, 11, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 23, 25, 28, 39, 44, 45, 46 i 47 przez ostrzeżenie zabezpieczonych. Sumy rs. 472 kop. 50 ad Nr. 2 działu IV, wykazu hypotecznego dóbr Dobużek, w Powiecie Tomaszowskim położonych, zapisanej. Sum: rs. 1,200 pod Nr. 18, rs. 1,200 pod Nr. 19, rs. 3,300 pod Nr. 22, rs. 300 pod Nr. 23, ewikcji na sumę rsr. 1,350 pod Nr. 35. Sum rsr. 742 kop. 50 z procentem i kosztami rs. 7 kop. 20 pod Nr. 96, rs. 412. rs. 111 kop. $37\frac{1}{2}$ i kosztów rs. 10 pod Nr. 38, rs. 386 kop. $37\frac{1}{2}$ kapitalnej i rs. 10 kosztów pod Nr. 37, wszystkich przez ostrzeżenie w dziale IV wykazu hypotecznego dóbr Typina w Powiecie Tomaszowskim położonych, intabulowanych, oraz ostrzeżonej sumy kapitalnej rs. 742 kop. 50 z procentem i kosztami w kwocie rs. 7 k. 20 ad N. 11 i ad N. 36 ewikcji za pewność odstąpienia $\frac{1}{3}$ części sumy złp. 9,450 z procentami ad Nr. 11 *a d e*, rs. 150 i ostrzeżenia dla sumy rs. 2,700 ad Nr. 10, ostrzeżenia dla sumy rsr. 386 kop. $37\frac{1}{2}$ kapitalnej i rs. 10 kosztów ad Nr. 11, ostrzeżenia dla sum rs. 412, rs. 111 kop. $37\frac{1}{2}$, oraz kosztów rs. 10 ad Nr. 10 i 11. Sumy rs. 1,650 z procentem ad Nr. 24*a*, ostrzeżenia dla sum złp. 6,775 z procentem, złp. 2,376 gr. 20 z procentem i złp. 136, złp. 139 i złp. 64 kosztów ad Nr. 31. Sumy złp. 1,300 z procentem i kosztami w kwocie złp. 32 ad Nr. 25. sumy kapitalnej rs. 742 kop. 50 oraz kosztów rs. 7 kop. 20 ad Nr 36 na tychże dobrach Typinie w Powiecie Tomaszowskim położonych w ziewkach działu IV zapisanych. Sum rs. 395 z większej sumy rs. 1,185 pochodzącej pod Nr. 41, rs. 1,927 kapitalnej i rs. 12 kop. 10 kosztów pod Nr. 52 i ad Nr. 13, 15, 16, 17, 18, 23, Pad. 18, 4 i 5 lit. *o*, 9 lit. *k*. oraz ad lit. B, N, działu IV wykazu hypotecznego dóbr Syczyn, w Powiecie Chomskim położonych, sum rs. 75 pod Nr. 2, rs. 1,500 pod Nr. 9, rs. 450 pod Nr. 11, rs. 750 pod Nr. 12, rs. 225 pod Nr. 14, rs. 343 pod Nr. 21, rs. 522 pod Nr. 22, ostrzeżenia na sumę rsr. 100 z procentem i kosztami rs. 5 kop. $13\frac{1}{2}$ ad Nr. 17, dla sumy rs. 1,120 kop. $23\frac{1}{2}$ z procentem pod Nr. 25 i dla sumy rs. 579 kop. 75 z procentem pod Nr. 26 działu IV, oraz ścieśnienia niemożności sprzedawania współwłasnej nieruchomości bez zezwolenia drugiego wspólnika pod Nr. 9 działu III-go wykazu hypotecznego nieruchomości w mieście Lublinie pod Nr. pol. 648*a* hypot. 459 położonej. Sum rs. 510 kapitalnej z procentem i rs. 9 kosztów ad Nr. 29 i 30, rsr. 829 kop. 30 kapitalnej z procentem i rs. 6 ad Nr. 29 i 30 działu IV wykazu hypotecznego dóbr Nowosiółki w Powiecie Chołmskim. Sum rs. 1,372 kop. 50 z większej sumy złp. 28,850 resztującej pod Nr. 23, ostrzeżenia dla sum: rs. 1,124 i rs. 825 pod Nr. 47, rs. 4,440 z procentem i rs. 25 kop. 74 ad Nr. 23 działu IV wykazu hypotecznego dóbr Dorohusk w Powiecie Chołmskim położonych, oraz sumy rs. 1,200 ad Nr. 2 i 4 działu IV, wykazu hypotecznego dóbr Mołoniża w Powiecie Tomaszowskim położonych, ubezpieczonych.

2. Ludwiki z Weberów Preszel, wierzycielki sumy rs. 30,675 pod Nr. 16 działu IV wykazu hypotecznego dóbr Olchowiec, a pod Nr. 7 działu IV wykazu dóbr Borówek A, w Powiecie Krasnostawskim położonych ubezpieczonej, do której odnoszą się ścieśnienia w dziale III, wykazu dóbr Olchowiec pod Nr. 3 a dóbr Borówek *A* pod Nr. 2 zapisane.

3. Wolfa Wejntraub wierzyciela sum rsr. 2,100 i rs. 600 z procentem pod Nr. 77 i ad Nr. 52, 53, 56, 59 i 70 działu IV wykazu hypotecznego dóbr Chłaniów położonych w Powiecie Krasnostawskim, ubezpieczonych.

4. Henryety Laskowskiej po Stefanie Laskowskim pozostałej wdowy, wierzycielki sumy rs. 750 pod Nr. 27 działu IV wykazu hypotecznego nieruchomości w mieście Lublinie pod Nr. pol. 145 a hyp. 95 położonej, hypotekowanej.

5. Berka Fejnschmidt, współwłaściciela nieruchomości w mieście Lublinie pod Nr. pol. 125 i 384, a hyp. 636 położonej.

6. Heleny z Storczyńskich Szymańskiej wierzycielki sum rsr. 1,500, rs. 900 i rsr. 750 ad Nr. 58, 69 i 70 działu IV wykazu hypotecznego dóbr Stryjna, położonych w Powiecie Krasnostawskim, ubezpieczonych, oraz ścieśnienia pod Nr. 4 działu III, na tychże dobrach zapisanego.

Wywołane zostały postępowania spadkowe, do uregulowania których, termin na dzień 15 (27) Czerwca 1869 r. wyznaczony został.

Lublin d. 29 Listop. (11 Grudnia) 1868 r.

Feliks Wasiutyński.

N. D. 140. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach.*

Zawiadamia, iż z nastąpioną śmiercią księdza Michała Tomaszewskiego, właściciela 2ch nieruchomości w mieście Gubernjalnem Kielce pod numerami hypotecznemi 43 i 93 położonych, otworzył się spadek, do uregulowania którego termin prekluzyjny na dzień 2 (14) Lipca 1869 roku w Kancelarji swej wyznacza.

Kielce dnia 16 (28) Grudnia 1868 roku.

Stanisław Makowski.

N. D. 143. *Писарь Мироваго Суда въ Андреевѣ.*

Со смертію: 1. Александра 1 Сентября 1816 г.; 2. Миколая 17 Мая 1842 г., и 3. Ивана 20 Августа 1850 г. Подгурскихъ, скончавшихся владѣльцевъ недвижимаго существа № 74 и 134 ипот. 8 наченныхъ открылись наслѣдства для окончения которыхъ, назначенъ срокъ 3 (15) Іюнія 1869 г. въ 10 часовъ утра въ Ипотеческой Канцеларіи.

Андреевъ дня 25 (7) Декабря 1868 года.

Махницкій.

N. D. 144. *Pisarz Sądu Pokoju w Hrubieszowie.*

Z powodu śmierci Lemela Szpirer, właściciela połowy domu drewnianego pod Nr. 25 i sklepu murowanego pod Nr. 9 położonego w Hrubieszowie, otworzył się spadek, do uregulowania którego termin prekluzyjny na dzień 25 Czerwca (7 Lipca) 1869 r. wyznaczam.

Hrubieszów d. 4 (16) Grudnia 1868 r.

Henryk Jungowski.

## LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 1994. *Magistrat Miasta Warszawy*

Podaje się do wiadomości powszechnej że w dniu 1 (13) Kwietnia r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń biura Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na budowę piętnastu nowych budek czyli czatowni dla Straży Policyjnej, w różnych punktach miasta, od sumy wykazem kosztów na rs 4065 wyraźnie na rubli srebrem cztery tysiące sześćdziesiąt pięć obliczonej w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji ustanowionej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od sumy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy głównej ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże vadjum w ilości rs. 406 i na koszta ogłoszenia rs. 10 które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w wydziale administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuje się budowy piętnastu nowych budek czyli czatowni dla Straży Policyjnej w różnych punktach miasta za sumę anszlagową wynoszącą rs. 4065 (wypisać literami) i odstępuję od takowej procentów N. N. (pisać literami), podając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rsr. 406 i na koszta ogłoszenia rsr. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

Warszawa dnia 8 (20) Marca 1869 r.

p. o. Prezydenta,

Jeneralnego Sztabu,

Jenerał Major Witkowski.

3—3 Naczelnik Kancelarji Zdzitowiecki.

N. D. 2197. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Na sprzedaż do rozbioru komórek drewnianych po lewej stronie w podwórzu posesji Nr. 2730 egzystujących, które z powodu zupełnej dezolacji grożą niebezpieczeństwem zawalenia, odbędzie się w dniu 1 (13) Kwietnia roku bieżącego o godzinie 12-ej w południe w kancelarji Komisarza Administracyjnego Cyr. 3 i 11, licytacja głośna od kwoty rs. 9, in plus do której przystępujący vadium w ilości rs. 4 złoży, a bliższe warunki u Komisarza Administracyjnego Cyr. 3 i 11, przejrzeć może.

Warszawa d. 13 (25) Marca 1869 r.

Z upoważnienia p. o. Prezydenta,

Radny Magistratu, Luceński.

1—1 za Naczelnika Kancelarji, Dawidowski.

N. D. 2261. *Контора Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя.*

Въ Конторѣ Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя, по распоряженію высшаго начальства 27 и 31 чиселъ сего Марта съ $10\frac{1}{2}$ часовъ утра, будутъ производиться торги, на постройку телегъ и росписковъ на сумму до 500 рублей, желающіе участвовать на тѣхъ торгахъ, могутъ видѣть вышеозначенныхъ чиселъ условіе, и подать объявленіе на гербовой бумагѣ съ приложеніемъ залоговъ согласно условія.

Г. Варшава, Марта 22 дня 1869 года.

Смотритель Госпиталя,

1—3 Подполковникъ, Тарарыковъ.

N. D. 2260. *Контора Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя.*

На основаніи разрѣшенія начальства 28 числа сего Марта въ $10\frac{1}{2}$ часовъ утра, въ Варшавскомъ Уяздовскомъ Военномъ Госпиталѣ, будетъ продажа съ публичнаго торга негодныхъ госпитальныхъ вещей.

Г. Варшава, Марта 22 дня 1869 г.

Смотритель Госпиталя,

1—3 Подполковникъ, Тарарыковъ.

N. D. 2262. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.*

Podaje do wiadomości, że zpowodu niedojścia do skutku w dniu 21 Marca (2 Kwietnia) r. b. licytacji na dzierżawę lokalu w domu Szpitalnym przy ulicy Jasnej pod Nr. 1327*b*. na pierwszem piętrze składającego się z 3-ch pokoi od frontu, kuchni angielskiej, małej stancyjki na górze i piwnicy, odbędzie się w Szpitalu Dzieciątka Jezus w dniu 28 Marca (9 Kwietnia) r. b. trzecia licytacja głośna in plus na pomienioną dzierżawę, a to od ceny rs. 250 kop. 10 rocznie, dzierżawa lokalu trwać ma od dnia 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. do dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1871 r.

Bliższa wiadomość powziętą być może w kancelarji Szpitalnej każdodziennie z wyjątkiem świąt.

Warszawa d. 22 Marca (3 Kwietnia) 1869 r.

Opiekun Prezydujący, Mianowski.

Pomocnik Nadzorcy Szpitala,

1—1 Mucharski.

N. D. 2160. *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 3 (15) Kwietnia r. b. o godzinie 1 z południa odbędzie się w kancelarji Szpitala Starozakonnych głośna licytacja in minus, na dostawę:

a) 200 sążni 3 łok. kubicz. drzewa twardego i miękkiego, oraz

b) 200 par pantofli.

O warunkach licytacyjnych dowiedzieć się można w kancelarji szpitala każdodziennie, w zwykłych godzinach biurowych.

3—3 Warszawa d. 14 (26) Marca 1869 r.

N. D. 2019. *Sekwestrator Skarbowy Powiatu Grójeckiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 25 Marca (6 Kwietnia) r. b. to jest we Wtorek o godzinie 10 rano, we dworze dóbr Szczaki pod Tarczynem sprzedane będą przez publiczną licytację na satysfakcję zaległości skarbowych: 700 korcy kartofli, 213 wiader okowity i aparata miedziane z gorzelni, w dniu zaś 27 Marca (8 Kwietnia) to jest w Czwartek sprzedane będą w tymże samym miejscu i w dalszym ciągu: konie cugowe, jeden wierzchowy, zaprzęgi, wolant, rozmaite meble, sprzęty domowe i gospodarskie, źrebaki, jałowizna, różnego gatunku zboże, siano, i 5 beczek kapusty kwaszonej.

Grojec, d. 10 Marca 1869 r.

3—3 W. Czerwiński.

N. D. 2219 *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Konstantego Zalewskiego v. Zaleskiego, Referenta Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, w Warszawie pod Nr. 2766c zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego po-

stępowania subhastacyjnego u Juljana Czajkowskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 549*a* w Warszawie zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 1,200 z procentem prawnym od dnia 1 Marca 1867 roku i kosztów od Wojciecha Puchalskiego obywatela, właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2369*a* położonej, zaś w Warszawie pod Nr. 247*a* zamieszkałego, protokułem Antoniego Onufrego Szadkowskiego, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w dniu 3 (15) Lipca 1867 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Dzielnej pod Nr. 2369*a* na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynszu rocznie rsr. 2 kop. 70 w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym 5 i 6 w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Wojciecha Puchalskiego należąca, w dzierżawnem posiadaniu Izaaka Kalwary w Warszawie pod Nr. 886 zamieszkałego, za cenę rs. 600 za kontraktem urzędowym, przed Stanisławem Rościszewskim Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie, w dniu 20 Czerwca (2 Lipca) 1867 roku spisanym, od dnia 1 Lipca 1867 r. do dnia 1 Października 1868 r. zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, ogólnej rozległości gruntu około łokci kwadr. 3000 zawierająca,

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom parterowy z drzewa smołowcem kryty, cztery kominy murowane mający.
2. Oficynka z drzewa pod pół dachem gontami krytym, dwa kominy murowane mająca.
3. Suteryna w ziemi wymurowana daszkiem nizkim smołowcowym kryta, o jednym kominie murowanym.
4. Komórki z drzewa pod pół dachem gontami krytym.
5. Kloaka z drzewa gontami kryta.
6. Gołębnik z desek deskami kryty.
7. Wozówka z drzewa pod półdachem deskami krytym.
8. Podwórze kamieniem polnym zabrukowane.
9. Studnia z pompą drewnianą i takimże wachadłem.

W nieruchomości tej jest 17-stu lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Nadto jeden lokal obecnie jest nie zajęty.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Juljana Czajkowskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod N. 549*a* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wacława Dahlen, urzędnika tegoż Magistratu.
2. Konstantemu Łąckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju wydziału II w Warszawie, w Warszawie pod N-rem 790 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 11 (23) Lipca 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 18 (30) Lipca 1867 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N-rem 549 o godzinie 10-ej z rana, d. 9 (21) Października 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Juljan Czajkowski, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 31 Lipca (12 Sierp.) 1867 r.
w z. Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 31 Lipca (12 Sierp.) 1867 r.
w zast. Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

Po odbyciu w dniach 9 (21) Października, 23 Października (4 Listopada) i 6 (18) Listopada 1867 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, Trybunał tutejszy, wyrokiem z dnia 6 (18) Listopada 1867 r., termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 4 (16) Grudnia 1867 r. wyznaczył, w którym to terminie, rzeczona nieruchomość Patronowi Czajkowskiemu przygotowawczo za sumę rsr. 2,000 przysądzoną została, poczem Trybunał wyrokiem w tym samym dniu zapadłym, termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 6 (18) Lutego 1868 roku wyznaczył, który z powodu braku taksy spełzł bezskutecznie. Nastepnie Trybunał wyrokiem ilacyjnym z dnia 23 Kwietnia (5 Maja) 1868 r. zapadłym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 5 (17) Czerwca 1868 r. godzinę 10 z rana w wydziale I oznaczył, w którym to terminie licytacja zacznie się od sumy rsr. 4,447 kop. 8, jako $^{2}/_{3}$ części szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 23 Kwietnia (5 Maja) 1868 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Z powodu, że w terminie do ostetecznego przysądzenia na dzień 5 (17) Czerwca 1868 roku oznaczonym, nikt z chęcią licytowania nieruchomości Nr. 2369*a*. od sumy rs. 4.447 kop. 8, pomimo ogłoszenia nie zgłosił się i bezskuteczność takowej wyrokiem Trybunału Cywilnego w Warszawie dnia 5 (17) Czerwca 1868 r. poświadczoną została, przeto tenże Trybunał wyrokiem w dniu 5 (17) Listopada t. r., szacunek nieruchomości pomienionej Nr. 2369*a*. przez biegłych: Ludwika Kwiatkowskiego, Józefa Sikorskiego i Konstantego Sługockiego w taksie przez nich na dniu 12 (24) Lutego 1868 r. rozpoczętej, a w dniu 7 (19) Marca t. r. ukończonej na rsr. 6,670 kop. 62 oznaczony, o $^{1}/_{4}$ część czyli do sumy rsr. 5,002 kop. 96$^{1}/_{2}$ obniżył, stanowiąc, że licytacja stanowcza nieruchomości Nr. 2369*a*. w Warszawie położonej, ma się rozpocząć od $^{2}/_{3}$ części tego obniżonego szacunku czyli od sumy rsr. 3,335 kop. 31 zaś następnym wyrokiem tegoż Trybunału z ilacji dnia 19 Listopada (1 Grudnia) 1868 r. wydanym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 3 (15) Stycznia 1869 r. godzinę 10 z rana wyznaczony został, w tym zatem terminie, w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie wydziału I, przy ulicy Długiej pod Nr. 549 stanowcza licytacja nieruchomości Nr. 2369*a*. w Warszawie położonej, rozpocznie się od sumy rsr. 3,335 kop. 31 jako $^{2}/_{3}$ części obniżonego, wyrokiem Trybunału szacunku, na vadium złożyć potrzeba sumę rsr. 1,000.

Warszawa d. 28 Listop. (10 Grudnia) 1868 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Ponieważ termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 2369*a*. w Warszawie na dzień 3 (15) Stycznia 1869 r. oznaczony, podobnież dla braku licytantów spełzł bezskutecznie, przeto Trybunał wyrokiem dnia 25 Lutego (9 Marca) 1869 r., szacunek nieruchomości tej jeszcze o $^{1}/_{4}$ część, to jest do sumy rsr. 3,752 kop. 22$^{3}/_{4}$ obniżył, a zarazem postanowił, że stanowcza licytacja wspomnionej wyżej nieruchomości ma się rozpocząć od $^{2}/_{3}$ części tak obniżonego szacunku, czyli od sumy rsr. 2,501 kop. 48$^{1}/_{4}$, wyrokiem zaś ilacyjnym dnia 12 (24) Marca r. b., nowy termin do ostatecznego tejże nieruchomości przysądzenia na dzień 25 Kwietnia (7 Maja) r. b. godzinę 10 z rana wyznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 w wydziale I, a licytacja w tym terminie rozpocznie się od sumy rsr. 2,501 kop. 48$^{1}/_{4}$ jako $^{2}/_{3}$ części szacunku wyrokiem Trybunału z dnia 25 Lutego (9 Marca) r. b obniżonego.

Warszawa d. 18 (30) Marca 1869 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

---

**N. D.** *2259. Pisarz Trybunału Cywilnego w Suwałkach.*

Podaje do wiadomości publicznej: że na żądanie Radcy Dworu Piotra Pankiewicza, urzędnika w m. gubernialnem Łomży zamieszkałego, oraz z mocy wyroku prawomocnego Trybunału tutejszego daty 5 (17) Lipca r. z. w poszukiwaniu sum hyp. rub. 3,300 i rub. 860, z procentami i kosztami procesu. Nieruchomość w m. gubernialnem Suwałkach, przy ulicy Petersburskiej pod № pol. 787, hyp. 27 położona, z domu frontowego, piętrowego, z oficynki parterowej, czyli korytarzyka, z oficynki drugiej parterowej, z oficyny piętrowej, wszystkich murowanych, dachówką krytych, ze stajni murowanej, gontami krytej, z wozowni drewnianej, dranicami krytej, oraz z dalszych zabudowań drewnianych, jak niemniej z placu pod temi zabudowaniami i stanowiącego dziedziniec, zawierającego przestrzeń Stgo kw. 29181, się: w jednej połowie do Hilela Kopelowicza kupca, dłużnika, a w drugiej połowie do własności żony jego Mnochy Leii Kopelowiczowej, obojga tu w Suwałkach zamieszkałych, dotąd niepodzielnie należąca, wystawioną zostaje w drodze działów na sprzedaż publiczną.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbyło się w d. 13 (25) Września r. z., a termin do drugiej publikaty i zarazem do przygotowawczego przysądzenia przed delegowanym W. Walerjanem Staniszewskim Asesorem Trybunału tutejszego w Suwałkach w sali posiedzeń tegoż Trybunału, oznaczony został na d. 11 (23) Listopada r. b. godzinę 10 z rana.

Licytacja odbywać się będzie za pośrednictwem Patronów i zacznie się od sumy rs. 9,355 kop. 77, jako szacunku przez przysięgzych biegłych ustanowionego.

Każdy przystępujący do licytacji, złoży vadium na stole sądowym, w gotowiznie, w sumie rs. 2,000. Po kupnie w ciągu tygodni 6 najdalej, plus-licytant, resztę postąpionego szacunku opłacić jest obowiązany także gotowizną do depozytu Banku Polskiego, pod rygorem licytacji powtórnej na Jego ryzyko pod przepadkiem złożonego vadium. Koszta sprzedaży jakie popierającemu Patronowi wyrokiem adjukacyjnym zasądzonemi zostaną, przedewszystkiem potrącone i zaspokojone będą z złożonego vadium, do rąk i za kwitem tegoż Patrona.

Piotr Pankiewicz jako jeden z najpierwszych wierzycieli hyp. wolny jest od składania vadium i w razie utrzymania się przy kupnie, z postąpionego szacunku potrąci nasamprzód zasądzone koszta sprzedaży, potrąci oraz swoje wierzytelności hyp. z procentami 3ch-letniemi i dopiero resztę, jako po takim strąceniu pozostanie, odeśle do depozytu Banku Polskiego

Sprzedaż tę popiera Edward Awejde, Patron Trybunału tutejszego, w Suwałkach zamieszkały, w imieniu i na rzecz jak wyżej Piotra Pankiewicza, który u niego prawne zamieszkanie ma przybrane.

Plus licytant nabywa nieruchomość w takim stanie i z tem wszystkiem, jak w terminie ostatecznego przysądzenia znajdować się będzie, bez żadnej ewikcji, gdyż ustalona hypoteka dostateczną dla niego stanowi rękojmię, a o stanie nieruchomości sam wcześnie na miejscu przekonać się powinien.

Suwałki d. 7 (19) Października 1868 r.
Wierzbicki.

Po odbyciu terminów w dniu 11 (23) Listopada r. z. przygotowawczęgo, a w dniu 2 (14) Stycznia r. b. stanowczego przysądzenia, gdy nikt z chęcią kupna nie zgłosił się, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 16 (28) Stycznia r. b. nakazał odbycie sprzedaży nieruchomości Kapelowiczów, powyżej wyrażonej, poczynając licytację od zniżonej sumy rs. 6,237 kop. 18, to jest od $^{2}/_{3}$ części taksy przez biegłych ustanowionej. W wykonanie tego wyroku termin ostateezny do stanowczej sprzedaży w mowie będącej nieruchomości wyznaczouy został na d. 3 (15) Kwietnia r. b. godzinę 10 z rana, w którym to dniu licytacja odbywać się będzie przed delegowanym W-ym Walerjanem Staniszewskim Asesorem Trybunału tutejszego, jak wyżej w Suwałkach w sali posiedzeń tegoż Trybunału i zacznie się od sumy zniżonej powyż wyrażonej.

Suwałki d. 1 (13) Marca 1869 r.
Wierzbicki, Pisarz.

---

N. D. 2218.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 489*a*. zamieszkały, wiadomo czyni i ogłasza, że nieruchomość w Łowiczu pod Nr. 36 przy ulicy Zdońskiej położona, stanowiąca własność Sukcesorów Ignacego Zawadzkiego, składająca następujące zabudowania:

1. Dom frontowy masiv murowany, pokryty gontami z kominem murowanym.
2. Oficyna z lewej strony w podwórzu masiv murowana, w części dachówką, a w części gontami kryta.
3. Szopa z drzewa gontami kryta.
4. Stajni czterech z drzewa.
5. Stajni po prawej stronie w podwórzu z drzewa.
6. Kloaki.
7. Smietnika.
8. Parkanów.

Grunt pod całą nieruchomością obejmuje łokci kwadr. 4,120

Z mocy wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniu 16 (28) Stycznia 1868 roku, 16 (28) Stycznia 1869 roku na powództwo Konstantego Zawadzkiego, Aleksandra Zawadzkiego i Władysława Zawadzkiego, współwłaścicieli tej nieruchomości, przeciwko Sukcesorom Ignacego Zawadzkiego, jako to: 1. Ludwikowi Zawadzkiemu w imieniu własnym, oraz głównemi opiekunami nieletniej Amelji Zawadzkiej; 2. Łukaszowi Hakowskiemu, przydanemu opiekunowi tejże nieletniej; 3. Pelagji Zawadzkiej; 4 Leonowi Zawadzkiemu; 5. Anastazji Zawadzkiej; 6. Magdalenie z Zawadzkich Lange Teofila Lange małżonce; 7. Wojciechowi Zawadzkiemu; 8. Elżbiecie z Zawadzkich Koleszyńskiej; 9. Antoniemu Kolaszyńskiemu, jako ojcu i naturalnemu opiekunowi nieletnich swych dzieci Emilji i Jana z niegdy Barbarą z Zawadzkich w małżeństwie spłodzonych; 10. Michałowi Radziszewskiemu, głównemu opiekunowi nieletnich Jana, Władysława i Karola Gaweckich, po Józefie i Marjannie Zawadzkich małżonkach Gaweckich pozostałych dzieci; 11. Pawłowi Trawińskiemu, przydanemu opiekunowi tychże nieletnich, współwłaścicielom tejże nieruchomości zapadłych, nieruchomość ta sprzedaną zostanie przez publiczną licytację w drodze działów, w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału w Warszawie pod Nr. 549 przed W-ym delegowanym Sędzią Kłodzińskim.

Po odbyciu pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży rzeczonej nieruchomości, termin do drugiej publikacji, a zarazem przygotówawczego przysądzenia wyznaczony został na dzień 23 Kwietnia (5 Maja) 1869 r. godzinę 12 z południa.

Zbiór objaśnień i warunki licytacyjne oraz taksa, przejrzane być mogą w kancelarji W. Podpisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale II, oraz u podpisanego Patrona.

Licytacja tej nieruchomości rozpocznie się od sumy rsr. 1,680 kop. 12$^{1}/_{2}$, jako sumy taksą ustanowionej.

Warszawa d. 19 (31) Marca 1869 r.
Wojciech Bronikowski, Patron.

---

N. D. 1990.

Podaje do wiadomości, że na żądanie Wilhelminy z Bauszów Plauskajtysowej, żony Fryderyka Plauskajtysa stolarza, za upoważnieniem męża działającej, w mieście powiatewem Kalwarji zamieszkałej, Trybunał Cywilny w Suwałkach wyrokiem daty 4 (16) Października 1868 r. nakazał sprzedaż w drodze działów, przez publiczną licytację następujących nieruchomości położonych w mieście powiatowem Kalwarji.

1. Położonej przy ulicy Garbarskiej pod Nr. 165 i 166 dawnym a nowym 194.
2. Położonej przy ulicy Tkackiej pod Nr. dawnym 119 a nowym 121.
3. Dwóch kawałków placu położonych w miedzach Kruszyńskiego, Szafranowicza i Gryniewicza, obróconych na ogród.
4. Kawałek torfowiska w polach Kalwaryjskich w miedzach Arnolda i Grentza. Na placu z pod N. 3 i na torfowisku z pod N. 4 niema żadnych budowli.

Na placu z pod N. 1 przy ulicy Garbarskiej są tylko szczątki domu murowanego, drzewa owocowe i dzikie, a na placu przy ulicy Tkackiej, to jest z pod N. 2 są: dom mieszkalny i stajnia drewniane, drzewa owocowe i dzikie. Nieruchomości te należą do niedzielnej dotąd współwłasności rzeczonej Wilhelminy z Bauszów Plauskajtysowej, Ludwika Bausza stolarza i nieletniej Adeliny Abendt, zostającej pod opieką ojca swego i głównego opiekuna Aleksandra Abendta rzeznika, oraz rzeczonego wyżej Fryderyka Plaskajtysa jako opiekuna przydanego, wszystkich zaś w mieście Kalwarji zamieszkałych. Licytacja tych nieruchomości odbywać się będzie w sali posiedzeń rzeczozego Trybunału przed W. Asesorem Walerym Staniszewskim, za pośrednictwem Patronów, a to każdej nieruchomości oddzielnie, poczynając od szacunku przez biegłych ustanowionego. I tak: licytacja nieruchomości przy ulicy Garbarskiej zacznie się od kwoty rs. 470, nieruchomości przy ulicy Tkackiej N. 121, od kwoty rs. 501, dwóch placów przy szosie, od rs. 101, a kawałka torfowiska, od rs. 10 k. 50.

Przygotowawcze przysądzenie odbyło się d. 13 (25) Lutego r. b. a termin do stanowczego oznaczony został na dzień 27 Marca (8 Kwietnia) r. b. godz. 10 rano.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w kancelarji Pisarza Trybunału i u podpisanego Patrona.

Suwałki d. 25 Lutego (9 Marca) 1869 r.
R. Wierzbicki, Patron Tryb.

---

N. D. 2264. Podpisani Temczasowi Syndycy Massy upadłości Mośka Goldsztern b. kupca, czynią niniejszem wiadomość, że utensylja sklepowe, oraz ubrania męzkie, bielizna, meble, miedź, lustra i inne domowe sprzęty sprzedane będą przez publiczną licytację za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze, a to w dniu 26 Marca (7 Kwietnia) 1869 r. i dni następnych o godzinie 4-ej po południu w domu pod Nr. 2236/7 przy ulicy Nalewki, oraz pod Nr. 2326 przy ulicy Pawiej.

Teofil Łagiewski.
1—1 Jakób Bejn.

---

N. D. 2268. W dniu 27 Marca (8 Kwietnia) r. b. o godzinie 10 z rana na Muranowie i t. d. o godzinie 11 na Grzybowie w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości jako to: meble machoniowe, jesionowe, orzechowe, obrazy olejne, lustra i t. p. przez publiczną licytację sprzedane będą.

1—1 *Czamański*, Komornik.

---

N. D. 2270. Prawnie zajęte w egzekucji sądowej ruchomości jako to: dywany rużnej wielkości w dniu 26 Marca (7 Kwietnia) r. b. na targu za Żelazną-bramą o godzinie 10 z rana, meble jesionowe, szafa cukiernicza oszklona z lustrem, bufet, samowar, lustra, obrazy, lampy, rądle i t. p. w dniu 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. o godzinie 11 z rana, na Pradze pod Warszawą na Końskim targu przez publiczną licytację sprzedane będą.

Warszawa d. 25 Marca (6 Kwietnia) 1869 r.
1—1 A. *Gawryłów*, Komornik.

---

N. D. 2267. Do dzisiejszego Numeru Dziennika Warszawskiego, dla prenumeratorów na Warszawę dołącza się **CENNIK o Sprzedaży Płócien Jedynie w Hotelu Europejskim.** Tylko jeszcze do przyszłego Piątku, to jest do dnia 28 Marca (9 Kwietnia) r. b. godziny 7 wieczór.

---

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.